WOLNOŚĆ

ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 13 i od 18 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 48 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok. XXI — № 19
Środa 19 Stycznia 1938 r.
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt, w tekście gr, 50 zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr, 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Socjaliści winni objąć kierownictwo Rządu

Decyzja Rady Naczelnej Francuskiej Partii Socjalistycznej

PAT. donosi:

Główna uwaga kół politycznych Paryża zwrócona była w poniedziałek i we wtorek na zebranie Rady Naczelnej Partii Socjalistycznej. Rozpoczęło się ono w poniedziałek o godz. 21.30. Z chwilą przybycia Leona Bluma, powitano go oklaskami i okrzykami „Blum do władzy".

Zabierając głos, jako sprawozdawca polityki ogólnej, Blum przypomniał na wstępie nie dający się, zdaniem jego wytłumaczyć, brutalny atak od szeregu dni, prowadzony na rynku walutowym. Na posiedzeniu Rady Ministrów, która zebrała się rano tego samego dnia, kiedy zwołane zostały Izby, *wyrażono pogląd, iż to naprężenie* walutowe związane jest z konfliktami społecznymi; przypomnieć należy, iż zwołana została również konferencja, na którą przedstawiciele pracodawców nie przybyli natomiast obecni byli delegaci Generalnej Konfederacji Pracy. Z kolei Blum przypomniał późniejsze zebrania Rządu. Postanowiono, iż premier złoży przed Izbą Deputowanych deklarację. Przemówienie Chautemps — ciągnął dalej Blum — miało charakter dość odmienny od przewidzianego. Daleki od utrzymania równowagi pomiędzy pracodawcami a robotnikami, premier przechylił szalę na jedną stronę. Wrażenie w grupie socjalistycznej i w Izbie było silne. Zażądano wówczas od Chautemps, aby sprecyzował swą myśl. Po wyjaśnieniach przedstawiciela partii socjalistycznej Serola, Chautemps wygłosił drugie przemówienie, różne od pierwszego, i grupa socjalistyczna sądziła, że może udzielić Rządowi swego zaufania. Cała sprawa wydawała się zakończona, gdy nastąpił incydent z deputowanym komunistycznym Ramette i jeko konsekwencje. Przesilenie otwarte zostało więc w warunkach trudnych. Rzeczy nie uległy poprawie w dniach następnych. Następnie Blum przypomniał wydarzenia, jakie nastąpiły po otwarciu kryzysu, a więc niepowodzenie usiłowań Bonneta, dalej sugestie Bluma wobec Prezydenta Republiki co do utworzenia kombinacji od Thoreza do Reynaud (koncentracja narodowa), przy czym, jak zaznaczył Blum, prezydent wolał, aby kombinację tę tworzył Herriot. Po odmowie ze strony Herriot, Chautemps i Sarraut, wezwany został Blum do utworzenia Rządu na wskazanych podstawach. Od samego początku przesilenia wiedzieliśmy, że Rząd typu r. 1936 mógłby powstać jedynie na podstawie nieco wąskiej i nieco kruchej. Uważałem, mówił dalej Blum, iż poważne rozbieżności pomiędzy radykałami a nami, mogą powstać na gruncie rozbieżności pomiędzy radykałami a nami mogą powstać na gruncie polityki walutowej. Sądziłem, iż jest rzeczą niezbędną, by Rząd obejmował wszystkie partie „Frontu Ludowego" i przedstawicieli Generalnej Konfederacji Pracy, lecz wejście komunistów do Rządu miało być złączone z pewnymi środkami ostrożności. Jako przeciwwaga miało służyć wejście do nowego gabinetu szczerych republikanów, nie będących jednak zwolennikami „Frontu Ludowego". Zdaniem Bluma ostatnie odkrycia policji wymagały, aby Rząd sprawiał wrażenie siły. Ponadto, w chwili, kiedy na terenie międzynarodowym odbywa się ofensywa państw totalnych, należało zamanifestować jedność narodową. Kombinacja ta zakończyła się niepowodzeniem w niedzielę o godz. 23.30 z powodu warunków, postawionych przez Reynaud. Nie powiodła się następnie również kombinacja czystego „Frontu Ludowego", ponieważ, według Bluma, radykałowie zaznaczyli sprzeciw *nie do przezwyciężenia w stosunku do idei współpracy z komunistami.* Pozostała kombinacja roku 1936, t. j. socjalistów i radykałów. Była ona niebezpieczna, ale możliwa. Należało spróbować jej.

W zakończeniu Blum wśród oklasków oświadczył, iż delegaci mają odpowiedzieć obecnie na propozycję wzięcia udziału socjalistów w Rządzie Chautemps.

GŁOSOWANIE.

Po długotrwałej dyskusji Rada Naczelna przyjęła 4.035 głosami wniosek Bluma, przeciwko wnioskowi Żyromskiego, na który padło 2.659 głosów, oraz przeciwko wnioskowi Marceau Pivert, który uzyskał 1.496 głosów. Wniosek Bluma głosi, iż partia socjalistyczna stwierdza swe przywiązanie do „Frontu Ludowego" i do jego programu; ubolewa, że utworzenie Rządu, wyobrażającego „Front Ludowy", nie doszło do skutku, a wobec braku takiego Rządu upoważnia swych delegatów do wzięcia udziału w Rządzie, który oprze się na większości, zgrupowanej na gruncie programu i w ramach dyscypliny „Frontu Ludowego".

Oba wnioski mniejszości uzyskały razem więcej głosów, aniżeli wniosek Bluma. Wobec tego sekretarz generalny Partii tow. Paul Faure, stwierdził, iż po raz pierwszy w Radzie Naczelnej znalazł się w mniejszości i zgłasza ustąpienie ze stanowiska sekretarza generalnego.

DECYZJA OSTATECZNA.

Posiedzenie Rady zawieszone zostało o godz. 5.30 r. we wtorek, a wznowione o godz. 7-ej rano. W imieniu Komisji Administracyjnej (CKW.) Graziani referuje wniosek treści następującej:

„uważając wynik głosowania Rady za uchylenie się od udziału w Rządzie, Rada Naczelna wyraża zaufanie do grupy parlamentarnej, iż działać będzie w porozumieniu z pozostałymi członkami „Frontu Ludowego".

Wniosek ten przyjęty został 6.852 głosami przeciwko 1.334

Uchwalony tekst umożliwi ewentualnie socjalistom poparcie gabinetu, utworzonego przez Chautemps.

Paul Faure wprawdzie nie cofnął wyraźnie swei dymisji ze stanowiska sekretarza generalnego Partii, lecz zakomunikował, iż załatwiać będzie sprawy bieżące do dnia 27 marca, w którym to dniu zbierze się nowa Rada Naczelna partii. Sądzą, że na zebraniu tym Paul Faure zatwierdzony zostanie w dotychczasowym swym charakterze.

***

Powstała więc sytuacja, w której socjaliści MOGĄ udzielić poparcia ewentualnemu gabinetowi Chautemps (bez socjalistów), mogą, ale nie MUSZĄ. Wnioski tow. tow. M. Pivert i Żyromskiego wypowiedziały się PRZECIWKO udziałowi socjalistów w nowym gabinecie Chautemps. Żądanie zasadnicze Rady Naczelnej polegało na tym, by socjaliści objęli KIEROWNICTWO NOWEGO RZĄDU.

Dzień Panamerykański

Unia Panamerykańska informuje, że prezydenci 20-tu republik Ameryki łacińskiej zwrócili się do prezydenta Roosevelta, by proklamować dzień 14 kwietnia dniem panamerykańskim. Prezydent Roosevelt zwrócił się do społeczeństwa St. Zjedn., wzywając do zamanifestowania w tym dniu swych uczuć solidarności z pozostałymi republikami kontynentu amerykańskiego.

Wybuch prochu w kopalni

Donoszą z San Jeronymo, że w tamtejszej kopalni węgla wskutek wybuchu prochu, zostało rannych 18 robotników, w tym 12 bardzo poważnie. Wybuch nastąpił w chwili, gdy nocna zmiana robotników spuszczała się do szybu. od iskry, która padła na znaczną ilość prochu, wiezionego przez górników.

Pomysł z czasów wielkiej wojny znalazł zastosowanie

Zamaskowane auta pancerne

krążą po Palestynie, siejąc śmierć wśród terrorystów

W walce z terrorem w Palestynie brytyjskie władze bezpieczeństwa zastosowały obecnie niezwykle pomysłowy i skuteczny fortel, który niejednokrotnie zdołał zmylić czujność terrorystów. W tym celu policja posługuje się samochodami ciężarowymi, które wyglądają pozornie na zwyczajne ciężarówki, w rzeczywistości jednak kryją oddziały uzbrojonej policji. O zmierzchu samochody te udają się do okolic, gdzie grasują bandyci. Gdy taki samochód zostanie zaatakowany przez terrorystów, w opancerzonych ściankach otwierają się nagle okienka, przez które karabiny maszynowe odpowiadają na atak, siejąc spustoszenie wśród niepodejrzewających niczego napastników. Poza tym władze posługują się samochodami, przemalowanymi na zwykła autobusy, w których, jako pasażerowie jego, jeżdżą policjanci, ubrani po cywilnemu.

Władze brytyjskie spodziewają się, że ta metoda położy kres szerzącej się ostatnio pladze ataków na pojazdy na szosach palestyńskich.

Warto przypomnieć, że w czasie wojny światowej Anglicy zastosowali podobny pomysł w walce z korsarzami niemieckimi. Na morzach pojawiły się wówczas krążowniki, wyglądające jak zwykłe statki handlowe. Gdy podobny statek został zaatakowany, zatapiał on oczywiście niepodejrzewający niczego statek czy korsarską łódź podwodną.

***

4 wozy ciężarowe ostrzelano i zmuszono w okolicy Jerozolimy do zatrzymania się. Kierowcy samochodów odpowiedzieli na wezwanie ogniem, przy czym jeden z napastników oraz dwuch ludzi z obsługi samochodów zostało zranionych. Napadający wozy Arabowie zdołali w zamieszaniu zbiec. Wozy powróciły do Jerozolimy gdzie obsługa otrzymała eskortę policyjną. Zarząd mandatowy postanowił wysłać na miejsce wypadku samolot, ażeby wytropić i unieszkodliwić napastników.

Jaką będziemy mieli dziś pogodę?

Po nocnych przymrozkach w ciągu dnia pogoda chmurna z rozpogodzeniami. Widzialność dość dobra.

Zjednoczenie Irlandii

jest zasadniczym warunkiem porozumienia między Londynem i Dublinem

Po pierwszym dniu rozmów pomiędzy ministrami angielskimi i irlandzkimi, nie można jeszcze ocenić widoków powodzenia konferencji, jednak już teraz można stwierdzić, że stanowczość, z jaką Irlandczycy wysuwają naprzód sprawę jedności irlandzkiej, stworzy poważne trudności. Jedna tylko ścisła wiadomość została ogłoszona wczoraj po południowej naradzie, mianowicie de Valera oświadczył, że zjednoczenie północnej Irlandii z Eire jest zasadniczym warunkiem trwałego porozumienia pomiędzy Londynem a Dublinem. Odpowiedź, jaką premier angielski udzielił de Valerze, jest w zgodzie z dotychczasowym stanowiskiem Rządu angielskiego. Nic w sprawie zjednoczenia nie można zrobić bez zgody obu części bez aprobaty Rządu Ulsteru który jest zwolennikiem połączenia z południową Irlandią. Valera, oczywiście, był poinformowany o tym oficjalnym stanowisku angielskim, ale przewódca Irlandii wysuwa argument, że podział Irlandii dokonany był w swoim czasie przez W. Brytanię, przeto Rząd brytyjski nie może wyrzec się obecnie odpowiedzialności. De Valera żąda, jako minimum, deklaracji Rządu brytyjskiego, stwierdzającej życzliwe odnoszenie się W. Brytanii do idei zjednoczenia Irlandii. De Valera domaga się także zapewnień ze strony W. Brytanii, że mniejszość katolicka w Ulsterze będzie korzystała z większych uprawnień, niż dotychczas, zwłaszcza, o ile chodzi o dwa hrabstwa: Fermanagh i Tyrone, gdzie de Valera ma większość.

W przededniu decydującej walki o Szantung

Sytuacja w Chinach

Zreorganizowana armia Chińska przygotowuje kontrofensywę

Jak donosi agencja chińska Central News oczekiwać należy w najbliższym czasie decydującej walki w południowej części prowincji Szantung, gdzie obie strony gromadzą olbrzymie siły. Dowództwo chińskie wydało już wszelkie dyspozycje wobec spodziewanego natarcia Japończyków.

Chińskie władze wojskowe na froncie kolei żelaznej Pekin — Hankou postanowiły nawiązać łączność z wojskami chińskimi, broniącymi linii Tientsin — Pukou. Równocześnie armie chińskie na froncie Pekin — Hankou otrzymały rozkaz zapewnienia obrony linii kolejowej Lunghai.

W północnej części prowincji Kiangsi toczy się zaciekła bitwa.

W centrum prowincji Anhwei Chińczycy panują nad sytuacją.

Wzdłuż rzeki Yangtse Chińczycy okrążają nadal Wuhu, ważny ośrodek handlowy prowincji Anhwei, położony w odległości 75 klm. na północ od Nankinu.

W Czekiang wzdłuż wybrzeża wschodniego panuje spokój. Działania wojenne nad rzeką Czentunk zostały narazie zawieszone.

ŻOŁNIERZE JAPOŃSCY GWAŁCĄ ANGIELSKIE DZIEWCZĘTA.

„Le Matin" w depeszy z Londynu podaje wiadomość, iż ubiegłej nocy w Szanghaju 8 żołnierzy japońskich dokonało gwałtu na dwóch młodych Angielkach,

Japonia wycofała swego ambasadora

Według wiadomości nadchodzących z Szanghaju ambasador japoński w Chinach Kawagoe oświadczyć miał prasie, iż otrzymał od swego Rządu, drogą telegraficzną, polecenie powrotu do Japonii. Ambasador wyjaśnił, że Tokjo zdecydowało zerwać stosunki z Rządem marsz. Czang Kaj-szeka.

Eksplozja gazu w W. Hajdukach

Wczoraj wieczorem w składnicy górnośląskiej centrali gazowej w Wielkich Hajdukach nastąpił silny wybuch, skutkiem czego wyleciały wszystkie szyby w budynku, który się zarysował. Dochodzenia wykazały, że eksplodował gaz świetlny, który w większej ilości w niewytłumaczony sposób nagromadził się, w składnicy.

Żebracy chcą mieć swój „związek"

Niezwykłe podanie wpłynęło do starostwa grodzkiego w Łodzi. Mianowicie Abram Studekowski w imieniu żebraków chodzących po jałmużnie prosi, aby starostwo zorganizowało związek żebraków, którzy przyrzekną, że nie będą żebrać. Do związku tego „wszyscy bogaci ludzie wpłacali by datki, które zarząd związku będzie następnie dzielił pomiędzy członków związku, do którego będzie mógł należeć tylko prawdziwy żebrak".

Planowej gospodarki społecznej

domaga się Kongres Pracowniczy

Podaliśmy wczoraj część uchwał Kongresu Pracowniczego, z których najobszerniejsza została przedstawiona przez komisję do spraw społeczno-organizacyjnych.

Uchwały te referował ob. Kościński (sekretarz gen. Unii). W referacie swym zdecydowanie napiętnował nagonkę brukowców endeckich. „Prasa ta pisze, że Kongres jest to „fołksfront" — bo woźni noszą czerwone opaski. Proszę pamiętać—mówił ob. Kościński — że za przywódcami ruchu pracowniczego stoją masy i odpowiednio zareagują. Naprzykład sprawa Z. N. P. Ta prasa, wroga nam, podała kłamliwie, że cała sala milczała, gdy mówił o tym w sprawozdaniu z działalności C. K. P. kol. Duda, podczas gdy wiadomym jest w tej sprawie nasze stanowisko".

(W sprawozdaniu naszym z pierwszego dnia obrad podkreśliliśmy żywiołową reakcję zebranych w tym momencie).

P. Kościński daje ciętą odprawę owym „poszukiwaczom „fołksfrontu" ,stwierdzając: „W Polsce okazuje się ,według rewelacyj niektórej prasy, że fołksfront jest wszędzie. Dochodzi to już do absurdu: np. „Falanga" zarzuca fołksfront „ABC".

Następnie ob. Kościński omówił tezy, przyjęte na Komisji. Gdy czytał niektóre z nich o demokracji, na sali zrywają się bardzo silne oklaski. Również owacje zbierała uchwała w sprawie Z.N.P. Uchwały Komisji Społ.-Org., referowane przez ob. Kościńskiego, przyjęto, jak to podawaliśmy, przez aklamację.

Ostatnia rezolucja zgłoszona została przez Komisję do spraw gospodarczych. Referował ją ob. Gacki, II sekretarz gen. „Unii". W referacie swym stwierdza:

„Nasz ruch nie stoi na stanowisku etatystycznym — nie biurokracja ma decydować, ale całe społeczeństwo ma planować rozwój życia gospodarczego. Gdy będzie się tworzyć instytucje dla tego rodzaju prac, wówczas wejść tam winni przedstawiciele czynników społecznych ruchu zawodowego robotniczego, pracowniczego i spółdzielczego, a Rząd być powinien tylko czynnikiem koordynacyjnym. Nie odpowiada nam również zgniły kierunek liberalny w gospodarce. Tylko planowa gospodarka społeczna może rozwiązać krzywdę społeczną".

Referat ob. Gackiego sala przyjmowała gorącymi oklaskami, zwłaszcza w tych miejscach, gdzie wspominał o demokracji, o współpracy z robotnikami i masami chłopskimi.

„Nadszedł już czas — mówił ob. Gacki — aby wyciągnąć wszystkie konsekwencje, że robotnicy, chłopi i pracownicy umysłowi mają pełne prawa do współrządzenia własną ojczyzną".

Po tym referacie, wśród rzęsistych oklasków, uchwalono rezolucję Komisji.

Imieniem Komisji Kulturalno-Oświatowej przemawiał ob. Kwiatkowski, który oświadczył, że na prośbę prezesa Józefkowicza nie wygłasza referatu sprawozdawczego z obrad Komisji, a ogranicza się tylko do odczytania rezolucji. Podczas odczytywania rezolucji te wszystkie ustępy, które dotyczą chłopów, robotników i pracowników umysłowych—były bardzo gorąco oklaskiwane.

Odczytane rezolucje zostały przyjęte przez aklamację.

***

Uchwała Komisji do Spraw Gospodarczych stwierdza, m. in., że:

„Warstwy pracujące nie biorą dotychczas prawie żadnego udziału w korzyściach osiągniętych przez poprawę gospodarczą, a nawet poniosły straty wskutek powiększenia kosztów utrzymania.

Podatek specjalny został przedłużony na dalsze 15 miesięcy. Zarobki robotników i pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle i handlu, uległy tylko nieznacznym zmianom, przeważnie w wyniku zaciętych i wyczerpujących walk strajkowych.

...W pierwszym rzędzie należy uchylić nadzwyczajne obciążenia kryzysowe w postaci podatku specjalnego i podwyższonego podatku dochodowego.

...Przebudowa naszej struktury gospodarczej musi być ujęta jednolitym i dalekosiężnym programem gospodarczym. Program ten musi mieć przede wszystkim na oku pomyślność ekonomiczną człowieka pracującego.

Plan przebudowy gospodarczej kraju winien się oprzeć na następujących zasadach:

1) Wzmożenia tempa uprzemysłowienia kraju w drodze nowych wielkich inwestycyj;

2) upaństwowienia przemysłu kluczowego i podporządkowania przemysłu skartelizowanego rzeczywistej kontroli państwowo-społecznej;

3) jaknajszerszego przebudowania ustroju rolnego;

4) intensywnego rozwoju spółdzielczych form wymiany.

...Ostateczne zdobycie przez warstwy pracujące należnych im praw nastąpić może jedynie przy równoczesnym wzmocnieniu demokracji gospodarczej. Głównymi jej, wzajemnie się uzupełniającymi czynnikami, są związki zawodowe i spółdzielczość...

Program gospodarczy realizują w państwie w wielkiej mierze pracownicy umysłowi ,państwowi, samorządowi i prywatni na wszystkich stanowiskach. Dlatego prawem polskiej racji stanu jest uzyskanie przez warstwy pracujące udziału w rządzeniu państwem".

Przegląd prasy

PO KONGRESIE PRACOWNICZYM.

Endecy i oenerowcy są niezadowoleni z kongresu pracowniczego. Byłoby źle, gdyby było inaczej. Ale swemu niezadowoleniu endecy i oenerowcy nie potrafią nawet dać przyzwoitej formy.

Endecki „Dziennik Narodowy" nazywa kongres pracowniczy — politycznym, któremu przeciwstawia konkurencyjny kongresik endeckich urzędników, jako — niepolityczny!

„ABC" referuje przebieg kongresu i tyle tylko ma mu do zarzucenia, że jest demokratyczny. Słowo „demokratyczny" w cudzysłowie. Zabójczy „argument"!

CIESZ SIĘ, NARODZIE!

Trudno zrozumieć, jak czytelnicy prasy endeckiej i oenerowskiej mogą trawić dzień w dzień tyle... żydowskich dań. Całe kolumny wypełnione — Żydami, każdy numer ,zażydzony", aż mdło się robi.

Wczorajszy „Dziennik Narodowy" przynosi nie byle jaką pociechę dla stroskanego kraju. Oto Rawa Mazowiecka, pod wpływem agitacji endeckiej, walczy o ghetto na rynku miejskim. „Kupcy, rzemieślnicy i straganiarze polscy domagają się oddzielnych miejsc na rynku" — woła tryumfalnie w nagłówku dziennik endecki.

Wynikałoby z tego, że jeżeli kupcy i straganiarze polscy będą mieli oddzielne miejsca na rynku, to handel polski pokona żydowski. O miejsce chodzi. **Nie o towar, nie o umiejętność kupiecką, nie o ceny — tylko o miejsce na rynku!**

A ponieważ starosta miejscowy nie zgodził się na ghetto, więc endecka klientela pobiła Żydów, a dziennik endecki wygraża pogromem!

Endecy zaliczają siebie do kultury Zachodu, a w rzeczywistości stoją niżej, od najbardziej wschodnich barbarzyńców.

MAJACZENIE ZWYRODNIALCA.

Gdy już mowa o barbarzyństwie, warto przytoczyć próbkę pisaniny niejakiego Ł. Mouse-Marino, zwolennika gen Franco. Próbę tę zamieszcza katowicka „Polonia":

„Wojna nie jest nieszczęściem jest ona nieunikniona, ale nie oznacza śmierci i zniszczenia, przeciwnie, wojna jest konieczną, jest szczęściem i źródłem prawdziwego życia... Niema większego nieszczęścia, jak długi i chorobliwy pokój. Wojować oznacza żyć, walczyć o pokój jest samobójstwem... Hiszpania teraz zaczęła prawdziwie żyć, bo poznała wartość życia i śmierci. Oby ten duch wojenny nigdy nie zamarł i obyśmy nigdy nie uzyskali już pokoju, obyśmy — jak to nakazuje nam prorok — byli zawsze w pogotowiu, czujni i z bronią w ręku; I dlatego powtarzam: „Błogosławiona jest wojna!"

Endecy napewno się piszą na ten bełkot, nieraz bowiem wypowiadali podobne „myśli". „Polonia" ostro je potępia.

TRAGEDIA SZKOLNA.

„Kurier Polski" referuje świeżo wyszłą z druku pracę dr. Mariana Falskiego p. t. „Środowisko społeczne młodzieży, a jej wykształcenie".

Autor stwierdza na podstawie skrzętnie zebranej statystyki, że 69% dzieci, wstępujących do szkół, to dzieci chłopskie. Ale te dzieci w drodze do pełnej oświaty — odpadają:

„Olbrzymia zatem większość młodzieży wiejskiej otrzymuje na drogę życia wykształcenie poniżej sześciu klas szkoły powszechnej. Olbrzymia większość, przeciętnie powyżej 50 proc., odpada już koło klasy IV. Większość naszej młodzieży wiejskiej wyrusza w start życiowy jako najbardziej typowi półanalfabeci „po paru latach zapominający o tem, czego się z mozołem w szkole nauczyli".

Ponury, wstrząsający obraz!

W OBRONIE GEN. ŻELIGOWSKIEGO.

„Czas" takie — słuszne — stawia pytania w sprawie znanego zatargu z gen. Żeligowskim:

„I zapytujemy również, czy występowanie w taki sposób, jak to uczyniła głośna od niedawna 16-ka z Komisji Wojskowej, przeciwko swemu przewodniczącemu, tylko dlatego, że miał odwagę cywilną powiedzieć głośno to, co bardzo wielu szepcze po kątach, jest najlepszym sposobem okazania swego przywiązania do Naczelnego Wodza, i wreszcie, czy odmienne pojmowanie roli Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, niż to uczynił w swym okólniku premier Składkowski, jest rzeczywiście równoznaczne z brakiem należnego szacunku dla najwyższego w naszej armii stanowiska?"

B.

Votum nieufności dla gen. Żeligowskiego

uchwaliła sejmowa Komisja Wojskowa

Ostatnie wystąpienie na plenum Sejmu gen. Żeligowskiego — jak wiadomo — wywołało wielkie niezadowolenie wśród posłów, którzy zgłosili akces do OZON-u.

Niezadowolenie to znalazło swój wyraz w znanym liście 16 posłów, członków Komisji Wojskowej, którzy oświadczyli, iż nie mogą współpracować z gen. Żeligowskim. Na ten list nastąpiła odpowiedź gen. Żeligowskiego, który to list podaliśmy przed paru dniami na szpaltach naszego pisma.

Pos. de Thun zgłosił na komisji wojskowej wniosek o wybór nowego przewodniczącego. Gen. Żeligowski oświadczył, że sam przewodnictwa nie złoży, gdyż było by to w pewnej mierze zejście ze stanowiska, na którym nadal trwa.

Opozycja przeciwko gen. Żeligowskiemu zgłosiła na wczorajszym posiedzenie komisji wniosek o votum nieufności dla przewodniczącego.

Tu warto zaznaczyć, iż w pośpiechu, w jakim montowano obecny Sejm, zapomniano pomieścić w regulaminie sposób ustępowania przewodniczących komisji sejmowych.

Posłowie, którzy wniosek sprzeczny z regulaminem zgłosili, interpretują regulamin w ten sposób, iż artykuł o votum nieufności dla marszałka Izby rozciągają na przewodniczących komisji.

Wniosek taki został wczoraj przyjęty 15 głosami przeciwko 6 głosom.

Przed głosowaniem złożyli również swoje mandaty wiceprzewodniczącego —wicemarszałek Schaetzel oraz sekretarza—poseł Woynar - Byczyński.

Przewodniczącym Komisji Wojskowej wybrano pos. EKERTA, porucznika rezerwy, wiceprzewodniczącym — pos. GŁOWACKIEGO, kapitana rezerwy, wreszcie sekretarzem — pos. JURKOWSKIEGO.

Gen. Żeligowski na posiedzenie nie przyszedł.

Po złożeniu mandatu przez wiceprzewodniczącego pos. Schaetzla, przewodnictwo na komisji objął delegowany przez marsz. Cara wicemarsz. Podoski.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów sześciu posłów, którzy głosowali przeciw votum nieufności, z posłami Duchem i Sapiehą na czele złożyli swe członkostwo w Komisji Wojskowej.

Sekretarz Komisji poseł Woynar Byczyńsk., składając funkcje sekretarza, odczytał następujące oświadczenie:

„Nie podzielam pewnej części poglądów p. posła gen. Żeligowskiego, wyrażonych na plenum sejmu w dn. 2 grudnia 1937 r. Nie mogę jednak uznać za jedynie właściwą formę — reakcji zastosowanej przez 16 pp. posłów, członków Komisji Wojskowej, gdyż w moim rozumie, sumieniu i sercu żołnierskim nie mogę doszukać się braku zaufania w sprawach dotyczących obrony Państwa dla historycznej postaci b. ministra Spraw Wojskowych, zdobywcy Wilna, posła na Sejm R. P. gen. Lucjana Żeligowskiego. Proszę zatym wysoką Komisję o przyjęcie mojej rezygnacji z obowiązków sekretarza Komisji Wojskowej".

Fabryka spaliła się doszczętnie

Olbrzymi pożar w Grudziądzu

straty wynoszą dwa miliony złotych

Ubiegłej nocy w Grudziądzu ok. godz. 1-ej wybuchł wielki pożar w fabryce wyrobów ceramicznych pod nazwą „Pomorskie Zakłady Ceramiczne" tow. akcyjne w Grudziądzu". Jest to jedna z największych tego rodzaju placówek przemysłowych na Pomorzu. Ogień powstał w warsztacie tokarskim i przy sprzyjającym wietrze w krótkim czasie objął całą fabrykę. W akcji ratowniczej wzięły udział straż grudziądzka i okoliczne oraz wojsko. Pomimo tej akcji, fabryka spaliła się do szczętu. Spłonął olbrzymi obiekt fabryczny z halami maszyn, piecami itp. Między innymi spłonęła hala nowych maszyn, zainstalowanych w ostatnim czasie kosztem 600.000 zł. Z powodu pożaru 200 robotników i pracowników umysłowych straciło pracę. Straty w przybliżeniu wynoszą około dwóch milionów złotych. Obiekt fabryczny, jak i maszyny, były ubezpieczone. Na miejsce przybyły władze sądowo-prokuratorskie, które wszczęły śledztwo, celem ustalenia przyczyn ognia. Ofiar w ludziach nie było.

Budżet M.S.Z.

w Komisji sejmowej

We wtorek Komisja Budżetowa Sejmu rozpatrywała budżet MSZ.

Budżet zanalizował podsekretarz stanu w MSZ, p. Szembek, który złożył przed komisją sprawozdanie z prac, wykonanych w r. z.

Zarówno w sprawozdaniu tym, jak i w później wygłoszonym referacie pos. Walewskiego i krótkiej dyskusji, na pierwsze miejsce wysunęła się sprawa emigracji z Polski zagranicę. Były to oczywiście tylko teoretyczne rozważania, gdyż żadnych konkretnych terenów kolonizacyjnych dotychczas nie ma.

Pan wicem. Szembek mówił o powiększeniu kredytów na prace, związane z wyszukiwaniem i badaniem terenów emigracyjnych, referent zaś p. Walewski, przytoczył ciekawe cyfry, dotyczące emigracji w latach 1936 i 1937. W ciągu 9 mies. roku 1936 wyemigrowało 6 tys., gdy w r. 1937 — 59 tys. osób.

Z zadowoleniem należy przyjąć do wiadomości, iż koszty utrzymania placówek zagranicznych uległy w ostatnich latach bardzo daleko idącej zniżce. W 1930 r. preliminowano na ten cel 32.700 tys. zł., a w obecnie rozpatrywanym budżecie przewiduje się na ten cel tylko 20.700 tys. zł. Jakkolwiek nie jesteśmy entuzjastami obecnego kierownictwa MSZ, pochwalamy to, iż mniej różnych arystokratów będzie na koszt Rządu bawiło zagranicą.

Znany pos. Budzyński z Łodzi jest b. zadowolony z deklaracyj o mniejszości polskiej w Niemczech. Powiada mówca ten:

„Kanclerz Hitler przyjął u siebie przedstawicieli mniejszości polskiej. Te deklaracje niewątpliwie muszą się przyczynić do podniesienia poczucia narodowego i poczucia siły wśród ludności polskiej w Niemczech. Wobec tego i wobec żywotności mniejszości polskiej na Śląsku i w Prusach Wschodnich, *możemy być spokojni o naszą granicę zachodnią i nasz stan posiadania nad morzem*".

Mówcy temu odpowiadał poseł dr. Sommerstein, który m. in. oświadczył:

„Pan poseł Budzyński był dziś bardzo wstrzemięźliwy, jednak emigrację żydowską wciąż określa, jako wysiedlenie. Jeżelibyśmy tak traktowali to zagadnienie, to gdzieby się podziały te głosy żydowskie, które pan, panie pośle, dostał przy wyborach. Wbrew traktatowi z r. 1933, zachodzi naruszenie zobowiązań Wolnego Miasta Gdańska w stosunku do Polski".

Był to jedyny głos, który odezwał się w sprawie Gdańska, reszta mówców obawiała się, by im... nie zaczęto patrzeć na palce, w myśl wskazań min. Becka.

Zamach samobójczy

w kościele

Kroniki lwowskie zanotowały zamach samobójczy dokonany w kościele o. o. Kapucynów, gdzie targnęła się na życie 17-letnia Julia Mendys, która zażyła 40 proszków z Kogutkiem. Pogotowie przewiozło ją do szpitala.

Sprawa o ubezwłasnowolnienie

ks. Radziwiłła

Sprawa o ubezwłasnowolnienie ks. Michała Radziwiłła nie została dotychczas załatwiona, wbrew odmiennym pogłoskom, lecz toczy się w sądzie grodzkim w Ostrowie. Natomiast uchwałą sądu okręgowego w Ostrowie zarządzono tymczasową opiekę nad ks. Michałem Radziwiłłem. Sąd grodzki otrzymał już akta, celem ustalenia tymczasowego opiekuna. Podobno zastępca ks. Radziwiłła, adw. Lipiński z Warszawy, zrzekł się zastępstwa, tak samo, jak uczynił to poprzedni adw. z Ostrowia, mec. Winkowski.

Wycofanie ustawy

o zniesieniu sądów przysięgłych

Na wtorkowym posiedzeniu Senatu miała być rozpatrywana ustawa o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych, tymczasem na początku posiedzenia marszałek Prystor oświadczył, iż na skutek prośby Rządu zdejmuje punkt ten z porządku dziennego.

W kuluarach tłumaczono wypadek ten w ten sposób, iż min. Grabowski z ustawą tą przyjdzie do Senatu po sprawie Doboszyńskiego.

Ponadto Senat rozpatrzył szereg ustaw ratyfikacyjnych oraz ustawy o kredytach dodatkowych, o podatku od drożdży, o 2 nowych liniach kolejowych i o podatku od piwa.

Ustawy te Senat przyjął bez zmian.

Wzrost japońskiego zadłużenia państwowego

Ogłoszone zostały liczby, dotyczące zadłużenia państwowego Japonii. Z liczb tych wynika, że całkowite zadłużenie wewnętrzne i zagraniczne Japonii na dz. 31 grudnia 1937 r. wynosiło 11.892.948 tys. yen, czyli, że wzrosło w ciągu roku o 1.497.743 tys. yen.

W tym czasie krajowe zadłużenie wzrosło o 1.513.026 tys. yen i wyniosło na koniec r. ub. 10.585.150 tys. yen. Zadłużenie zagraniczne wykazało w ciągu ub. r. spadek o 15.284 tys. yen i wynosiło na koniec roku 1.307.796 tys. yen.

Jak widać z tych liczb, zadłużenie państwowe Japonii wzrosło w ciągu r. 1937 o blisko półtora miliarda yen, co tłumaczy się zarówno wysoką deficytowością budżetu, jak i nadzwyczajnymi dodatkami, spowodowanymi wojną z Chinami.

Stan zdrowia Hubermana

Do Wiednia przybył z Włoch Bronisław Huberman. Znajduje się on na drodze do wyzdrowienia, po katastrofie, której uległ. Po poddaniu się w Wiedniu badaniom lekarskim, wyjedzie Huberman prawdopodobnie do Pisztyan w Czechosłowacji. Lekarze są zdania, że zupełne wyzdrowienie Hubermana czynić będzie obecnie szybko postępy i że będzie on mógł wystąpić z koncertem już w najbliższych miesiącach.

Tego jasnowidz nie przewidział

Władze policyjne aresztowały przybyłego ostatnio do Lwowa jasnowidza, podającego się za autentycznego fakira, nazwiskiem Hara-Abi. Jak się okazało, Hara-Abi nazywa się właściwie Władysław Michaluk, liczy 23 lata i pochodzi z Grodna. Ponieważ Michaluk uprawiał swój proceder jasnowidza bez zezwolenia władz, a nadto, ponieważ okazało się, że był on już 9 razy karany za kradzieże i oszustwa, ostatnio zaś jest poszukiwany dla odbycia ostatniej swej kary, władze policyjne aresztowały go i prześlą do sądu w Białymstoku, gdzie ma odbyć karę.

Pokwitowania

NA FUNDUSZ STYPENDIALNY Im. Prof. ST. CZARNOWSKIEGO

Jan Rzymowski Zł. 15.

Z. i P. Kormanowie Zł. 10.

Leon Alter Zł. 20.

Jadwiga Kulima i Witold Kula Zł. 5.

DO DYSPOZYCJI KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI PROF. ST. CZARNOWSKIEGO.

Zamiast kwiatów na trumnę J. i A. Lindenbaumowie Zł. 15.

CSAR zamordował braci Rosselli

Min. Spraw Wewnętrznych we Francji wydało komunikat o wykryciu morderców braci Rosselli.

Zamordowano ich w czerwcu 1937 r. Karol Rosselli był członkiem włoskiej partii socjalistycznej i profesorem ekonomii. Zesłany na wyspy Liparyjskie, uciekł stamtąd w r. 1929 do Francji, gdzie rozwinął energiczną działalność antyfaszystowską ,założył ruch pod nazwą „Sprawiedliwość i wolność"; po wybuchu wojny hiszpańskiej, zaciągnął się do armii republikańskiej, a następnie stanął na czele propagandy przeciw udziałowi Włoch w tej wojnie; propaganda radiowa cieszyła się we Włoszech dużym powodzeniem i nie mało krwi napsuła Mussoliniemu.

Brat Karola, Nello Rosselli był profesorem historii we Florencji i polityką się nie zajmował.

Po siedmiomiesięcznych poszukiwaniach morderców, policja wreszcie znalazła ich w obozie — CSAR. Ta sama organizacja, która dokonała zamachów bombowych na domy „Lewiatana", dokonała też zabójstwa braci Rosselli. Zabójców było czterech, trzej są znani, czwartego poszukują. Z tych trzech, jeden nazwiskiem Filiol, był czynnym członkiem CSAR i ukrywa się; dwaj inni są aresztowani. Nazywają się Puyreux i Jakiebiez.

Ten to Jakubiez (nazwisko niebardzo francuskie) znajduje się w więzieniu od 23 października 1937 r. On to właściwie wsypał CSAR i przez to umożliwił policji wykryć sprawców zabójstwa Rossellich.

Jakubiez, mianowicie, przewożąc z Szwajcarji do Francji, dla CSAR, amunicję, był na tyle nieostrożny, czy też miał pecha, że z wozu wypadły na drogę kule karabinowe. I to naprowadziło na ślady CSAR. Jakubiez przejdzie do historii, jako jeden z tych, co mimowoli oddali wielką przysługę sprawie, którą zwalczali.

Ci czterej sprawcy zabójstwa mieli jeszcze dwóch wspólników, Bouvyer i Fauran, znajdujących się pod kluczem. Według zeznania jednego z nich, tropieniem braci Rosselli i prawdopodobnie organizowaniem zamachu, zajmował się Tenaille, wybitny członek CSAR, również zaaresztowany.

Wykrycie zabójców braci Rossellich wywarło we Francji niemniejsze wrażenie, niż — sprawców bombowych, a bodaj jeszcze większe. Zabójstwo to bowiem rzuca znamienne światło na „powinowactwa" terrorystów i zamachowców francuskich.

Bracia Rosselli byli Włachami, antyfaszystami włoskimi; walczyli we Francji z faszyzmem włoskim, ale nie wtrącali się do spraw wewnętrznych Francji.

Jeżeli tedy CSAR dopuścił się zabójstwa dwóch ludzi, którzy im nic złego nie zrobili i których nawet nie znali, to działał, oczywista, pod czyimś nakazem. Nie trudno się domyśleć — pod czyim. Włochy dostarczały CSAR-owi broni i amunicji, a zapewne i pieniędzy.

Zbrodni dokonano na rozkaz faszystów włoskich, a może także hiszpańskich, jako że Karol Rosselli swą propagandą przeciw faszystom hiszpańskim dawał się im mocno we znaki.

Mamy więc znowu fakt współdziałania faszystów różnych krajów, współdziałania nie tylko w akcji propagandowej, nie tylko w sprzysiężeniach tajnych, ale także w zamachach i morderstwach, oraz w przygotowaniach do wojny domowej.

Tak oto „patrioci" francuscy z pod faszystowskiego znaku „bronią" Francji przed „markiszmem", tak bronią „kultury" i „chrześcijaństwa". Płatne zbiry, bez czii i sumienia, stroją się w togi szczytnych haseł i występują w aureoli „narodowej".

Franco sprowadza na kraj rodzinny najeźdźców włoskich, niemieckich, maurytańskich. Francuski CSAR morduje swoich i obcych za pieniądze faszystów włoskicn. A wszystko w imię „narodu", „patriotyzmu", „kultury"! I to jeszcze śmie zarzucać robotnikom międzynarodowość!

(jmb.).

Bijemy na alarm!

Dalsze „reformy" ubezpieczenia chorobowego

Otrzymujemy często dobrze redagowane biuletyny, sprawozdania i statystyki, które usiłują sugerować czytelnikowi, że w Ubezpieczalniach Społecznych wszystko jest w porządku i wszystko idzie ku lepszemu.

Bijemy się w piersi, bo tych komunikatów przeważnie nie umieszczamy. Nie mamy do nich zaufania! Bo życie wykazuje co innego.

W Ubezpieczalniach powstał **aparat**, może nawet dobrze wewnętrznie funkcjonujący, ale w zetknięciu z **człowiekiem**, z zainteresowanym, aparat wykazuje swą nadmierną przewagę nad ubezpieczonym. Człowiek i jego bolączki, ku zaspokojeniu których stworzono piękną instytucję ubezpieczeń społecznych, zeszedł tu na plan drugi.

Fakt ten uderza szczególnie w dziale **ubezpieczenia chorobowego.** Zdewastowano je ze zdumiewającym wandalizmem w imię zbawczej doktryny „lekarza domowego". Uprzedzaliśmy i powtarzamy, że nie o doktrynę chodziło (tak szumnie popularyzowaną, nawet przez radio!), nie z troską o zdrowie ubezpieczonego stworzono instytucję **lekarzy domowych.** Nie! Chodziło o nagi interes, o oszczędności, w imię których nie liczono się z powszechną opinią społeczną i z najbardziej miarodajnym głosem sfer naukowo - lekarskich, wypowiadających się za **systemem ambulatoryjnym,** jako systemem wysoko zorganizowanego lecznictwa.

Mamy głębokie przekonanie, że kiedy zostaną udostępnione odnośne materiały cyfrowe, to wówczas dopiero **będzie można zestawić bilans olbrzymich strat,** jakie pociągnęła za sobą zmiana systemu lecznictwa, unieruchomienie lub małe wykorzystanie wspaniałych gmachów ambulatoryjnych z ich bogato wyposażonymi gabinetami, salami zabiegów i t. d. Nade wszystko jednak — da się może wówczas obliczyć, ile strat poniosło społeczeństwo, na barki którego ubezpieczenie chorobowe przerzucało ciężar utrzymania źle leczonych lub niedoleczonych jednostek.

Obecnie poziom lecznictwa w ubezpieczalni obniżył się do tego stopnia, że trzeba się poważnie zastanowić nad koniecznością reakcji ze strony ubezpieczonych.

Lekarz domowy, nie specjalista, ale „omnibus" (do wszystkiego), skrępowany oficjalnym lekospisem, a jeszcze więcej dyrektywami centrali w kierunku skrajnych oszczędności, stał się urzędnikiem ubezpieczalni. Jego wartości nie **mierzy się sumą kwalifikacji lekarskich, ale ocenia się według zdolności przystosowania się do sta**wianych przez urząd — ubezpieczalnię warunków pracy.

Nie chcemy tu winić lekarzy. Są oni ofiarami wyzysku i złej koniunktury, która częstokroć zmusza do przyjęcia drakońskich warunków pracy. Ale stwierdzamy, że na skutek wyzysku, z szeregow lekarzy Kas Chorych uciekają coraz bardziej zdolniejsze i sumienniejsze jednostki, które nie mogą pogodzić się z pracą w ograniczonych przez biurokrację ramach. W tych warunkach — w wypadku poważniejszej choroby, ubezpieczeni nie mają dostatecznego zaufania do pomocy ze strony lekarzy Ubezpieczalni.

Obecnie Ubezpieczalnie na rozkaz Z. U. S. przystępują do likwidacji resztek dorobku, jakim mimo złego prowadzenia poszczycić by się mógł dziś system ambulatoryjny lub system mieszany lecznictwa — pisze organ Związku Lekarzy Kas Chorych. **Ambulatoria mają być do reszty zlikwidowane. Ordynacja specjalistów ma być przeniesioną do gabinetów prywatnych.**

Tu pismo, chcąc rzucić „raz jeszcze groch argumentów o ścianę nieżyciowej doktryny", omawia w gruntowny sposób szkodliwość — z punktu widzenia interesów chorego — kasowania ambulatoriów specjalistycznych. Warunki aseptyki i antiseptyki pogorszą się, a oszczędności są problematyczne, bo lecznictwo ambulatoryjne zastępowało w bardzo wielu przypadkach lecznictwo szpitalne (drobniejsze zabiegi, których jednak lekarz w domu nie przeprowadzi), zmniejszając przez to znacznie koszta szpitalne.

Nie będziemy powtarzać rzeczowych i fachowych argumentów pisma lekarskiego. Pisaliśmy o tym wielokrotnie.

Dziś sygnalizujemy zapowiedź dalszego niszczenia lecznictwa i chcemy otrzymać zaprzeczenie tych informacji „Wiadomości lekarskich".

Trudno przy tym powstrzymać się od następujących uwag: Po co ten pośpiech w „reformowaniu", zwłaszcza wobec zapowiedzi zwołania „bajratów" przy komisarzach? Czy żeby dla „czynnika obywatelskiego' już nic nie zostawić?...

Z naciskiem powtarzamy: **Przywrócić pełny samorząd ubezpieczonych, a po tym będzie czas na reformy!** K. L.

Pomyłka

„Nowy Kurier" zrobił nam gorzką wymówkę, jako że podaliśmy notatkę o „polowaniu" w dobrach hr. Alfreda Potockiego (Strażów, Załęże, Wysoka, Krzemienica, Maława, Albigowa). Podczas tego „polowania" zastrzelono — według komunikatu—

KILKA TYSIĘCY

bażantów, zajęcy oraz innej zwierzyny.

„Nowy Kurier" sądzi, że chcieliśmy zrobić tą notatką przyjemność arystokratycznym „myśliwym". Dziwna pomyłka! Myśmy chcieli po prostu zwrócić uwagę Min. Rolnictwa i Reform Rolnych oraz opinii publicznej, że takie „polowania", to

MORDOWNIA MASOWA,

i że zarówno w interesie zwierzostanu Rzeczypospolitej, jak i w interesie walki z przejawami sadyzmu, należy położyć kres wybrykom tego rodzaju.

AR.

Otwarcie Ogólnokrajowego Kursu Młodzieży P.P.S.

W niedzielę w sali odczytowej Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbyło się uroczyste otwarcie Ogólnokrajowego Kursu Młodzieży PPS.

Na początek orkiestra „Szklanych Domów" odegrała „Czerwony Sztandar", poczym tow. Tomasz Arciszewski, w imieniu Centralnego Komitetu Wykonawczgo PPS, kurs otworzył. W przemówieniu swym tow. Arciszewski wspomniał o działalności w czasach zaborczych, gdy o chłodzie i głodzie prowadzono prace nad uświadomieniem robotników, a następnie omówił sprawę pracy kursistów.

Tow. Marian Nowicki powitał kurs w imieniu miejscowych organizacyj spółdzielczych i społecznych ,oraz omówił prace ruchu spółdzielczego w zakresie polepszenia warunków mieszkaniowych klasy robotniczej.

Tow. Stanisław Garlicki w im. Centralnego Wydziału Młodzieży PPS nakreślił pracę, jaka czeka towarzyszy po ukończeniu kursu w terenie.

W imieniu Zarządu Głównego T. U. R. przemawiał tow. Adam Próchnik, zwracając uwagę na prace oświatowe w Kołach Młodzieży PPS i wyrażając nadzieję, że Kurs wypełni lukę w tej dziedzinie.

Tow. Fotek powitał Kurs w im. Okr. Kom. Rob. PPS i Dzielnicy PPS Żoliborz-Marymont.

W części koncertowej grały orkiestra i zespół mandolinistów „Szklanych Domów", deklamowała miejscowa żeńska gromada Czerwonych Harcerzy T. U. R. zaś szereg utworów na wiolonczeli odegrał ob. Hryniewiecki.

Po części koncertowej sekretarz generalny Partii tow. Kazimierz Pużak wygłosił inauguracyjny wykład na temat *„Zadania Młodzieży PPS"*, w którym nakreślił dwa etapy prac naszych Kół.

Po przerwie wykłady wygłosili: tow. A. Próchnik na temat „Historia ruchu robotniczego i jego stan w dobie obecnej", a tow. St. Garlicki o „Stronnictwach Politycznych".

**
*

W poniedziałek wykłady wygłosili: tow. A. Krygier o „Strukturze narodowościowej i społecznej Polski"; tow. Z. Ładkowski o „Budowie organizacyjnej Kół Młodzieży PPS"; tow. St. Malinowski: „Przegląd organizacyj młodzieżowych wsi i miast".

We wtorek tow. E. Hryniewicz mówił o „Pracy oświatowej w Kołach Młodzieży PPS", tow. Z. Zaremba o „Organizacji wystąpień masowych".

Kurs ma za zadanie wyszkolenia nowych kadr organizatorów Młodzieży PPS., co przy stałym wzroście liczebnym i ciągłym powstawaniu nowych Kół jest koniecznością chwili.

Jak podawaliśmy, kurs trwać będzie 10 dni; kierownikiem jest tow. Henryk Jędrzejewski.

Szczegółowe sprawozdanie z otwarcia Kursu, jak również skróty referatów podane będą w najbliższym numerze „Młodzi Idą".

Oświadczenie „Wici"

Prezydium Zarządu Głównego ZMWR „WICI" ustosunkowało się negatywnie do propozycji, wysuniętej przez OZN — a zmierzającej do odbycia wspólnej konferencji poświęconej sprawie współpracy „WICI" z innymi organizacjami w ramach OZN.

**
*

Nie ulegało dla nas, jak pisaliśmy już kilka dni temu, żadnej wątpliwości, że „Wici" nie zajmą innego stanowiska. Propozycja konferencji wspólnej została wysunięta przez t. zw. Młody „Ozon". Związek Młodzieży Polskiej p. Rutkowskiego.

Wśród książek

„Społeczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych". Prace z pedagogiki społecznej pod redakcją *Heleny Radlińskiej*. Nakładem *Naukowego Towarzystwa Pedagogicznego. Skład główny: „Nasza Księgarnia". Warszawa, Świętokrzyska 8. Rok 1937.*

Książka pod powyższym tytułem przedstawia niezmiernie ciekawe wyniki badań uczestników seminarium z pedagogiki społecznej Wydziału Pedagogicznego Wolnej Wszechnicy Polskiej, prowadzonych pod kierownictwem prof. Heleny Radlińskiej.

Badania te obejmują przeszło jedenaście tysięcy dzieci. Rozpatrzono powody niepowodzeń szkolnych (opóźnień, drugoroczności, frekwencji) i ukazano na podstawie obserwacyj metodycznych, prowadzonych w ciągu dłuższego okresu ich współzależność z nędzą, chorobą, z poziomem, z rytmem i atmosferą życia rodzinnego.

Poszczególne rozdziały poświęcone są dzieciom nieprzyjętym do szkół warszawskich i warunkom bytu tych dzieci (Antoni i Eugenia Karwowscy), Bałutom, znanej dzielnicy miasta Łodzi, jako środowisku wychowawczemu, (Józef Gercz), opóźnieniom szkolnym dzieci rodzin bezrobotnych (Regina Rudzińska) i warunkom życia dzieci tych rodzin (A. Majewska). H. Henger ukazuje różnorodność warunków życia dziecka dwu odrębnych grup ludności tej samej wsi. J. Sałata i J. Sabat przedstawiają losy wychowanków szkoły, którzy pozostali na wsi. A Walicka-Chmielewska uzasadnia program badań.

Książka zawiera nadto bardzo cenne wskazówki o metodzie przeprowadzanych badań, o sposobie opracowania materiałów i korzystaniu z literatury. Dział ten, nazwany „Uwagi o metodzie przeprowadzanych badań", opracowany jest przez Helenę Radlińską, wybitny autorytet w dziedzinie znawstwa metodologii pracy oświatowej. Książka jest nadzwyczaj interesująca dla każdego działacza robotniczego, zaś wręcz niezastąpiona dla wychowawców i pracowników oświatowych. *EP.*

Bohaterowie Teruelu

W ukazującym się w Szwajcarii dzienniku „Basler Nationalzeitung" czytamy o ostatnich walkach pod Teruel co następuje:

Twierdzenie generała Queipo de Llano, jakoby pod Teruelem wojska republikańskie ocaliła przed klęską fatalna pogoda, należy przeciwstawić opis, jak wlaśnie niekorzystnie dla republikanów złożyła się niepogoda w okresie najbardziej zawziętych walk. Jeśli podczas kontr-ofensywy, podjętej przez faszystów nie powtórzyło się z republikanami to samo, co spowodowało załamanie się Włochów pod Guadalajarą, to mają oni to do zawdzięczenia świetnej organizacji swej armii i wysokiej moralności.

Toć 57 żołnierzy międzynarodowej brygady Listera na śmierć zamarzło, nie chcąc opuścić okopów. Miarę waleczności żołnierza republikańskiego stanowić może fakt, iż pod Coneud żołnierze republikańscy przepuścili nad rowami strzeleckimi, w których byli ukryci, 8 czołgów i nie opuścili stanowisk. Z tych ośmiu czołgów 6 wzięli do niewoli, poniewaz źle następująca piechota nieprzyjacielska zmuszona została do odwrotu przez kilka armat 15 cm.

Zarówno śmiałe zdobycie Teruelu, jak również operacje wojenne w ciągu następnych 2-ch dni, kiedy to armia republikańska przez zaspy śnieżne była odcięta od zaplecza, wykazały strategiczne zdolności gen. Rojo, który może dowieść, iż swą szybką karierę od kapitana i profesora taktyki w akademii toledańskiej do szefa sztabu głównego nie zawdzięcza wyłącznie swoim przekonaniom republikańskim.

Roosevelt zakazany w „Trzeciej" Rzeszy

W wydawnictwie „Vita - Nova w Lucernie ukazała się niedawno w niemieckim języku książka, zawierająca mowy prezydenta Roosevelta. Tytuł książki *„Nowa Ameryka"*. Rząd niemiecki zakazał sprzedaży tej książki w Niemczech.

Mowy te — według opinii prasy szwajcarskiej — są wyrazem umiarkowania, wstrzemięźliwości i pojednania.

Wstęp do książki napisał poseł Stanów Zjednoczonych w Bernie, Loland Harrison, który o mowach tych pisze, że „są cennym materiałem do wzajemnego zrozumienia się pomiędzy ludźmi i narodami'.

Pierwsze cztery mowy poświęcone są wyłącznie stosunkom amerykańskim, w piątej mowie Roosevelt apeluje do Europy, nawołując do pojednania i tolerancji. W mowie szóstej Roosevelt występuje przeciw wojnie i dowodzi, że prosty człowiek niczego więcej nie pragnie, jak tylko żyć w pokoju. Taka jest treść mów.

Narodowi niemieckiemu — jak się okazuje — nie wolno wiedzieć, iż świat nastrojony jest pojednawczo ,iż przyszła wojna spustoszy miasta i wsie i jeszcze późniejsze pokolenia pogrąży w nędzę, jak to powiedział Roosevelt.

Zakaz książki propagującej pokój i pojednanie dowodzi tylko, że w Niemczech chce się utrzymać naród w stałym oszołomieniu wojennym.

Prez. Roosevelt może się pocieszyć, że nie on jeden uważany jest w „Trzeciej" Rzeszy za niebezpiecznego wywrotowca. Podobny los spotkał książkę, zawierającą mowy b. premiera angielskiego Baldwina, bynajmniej nie liberała; a tym mniej socjalisty, lecz „przyzwoitego" konserwatysty.

Nakładem „Księgarni Robotniczej" wyszła z druku broszura Benedykta Elmera

„Ku czemu idzie Polska?"

(„ZŁUDZENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ").

Cena 30 gr. za egz. Przy zamówieniach ponad 50 egz. udziela się 20 proc. rabatu.

Zamówienia wraz z gotówką należy nadsyłać na adres „Księgarni Robotniczej", ul. Czerwonego Krzyża 20, lub CKW. PPS, ul. Warecka 7, konto PKO. Nr. 3174.

Kalinin Prezydentem Związku Sowieckiego

Obrady Parlamentu Z. S. S. R.

Żdanow atakuje ostro Japonię i wyraża swe niezadowolenie z Francji



KALININ

W poniedziałek odbyło się w Moskwie łączne posiedzenie obu Izb „Parlamentu" sowieckiego. Rady ZSSR. i Rady Narodowości. Na tym posiedzeniu dokonano wyboru prezydium Najwyższej Rady ZSSR.

Przewodniczącym prezydium Najwyższej Rady Z.S.S.R. (stanowisko równoznaczne ze stanowiskiem Prezydenta Państwa) został Kalinin.

Wśród 11 zastępców przewodniczącego prezydium znajdują się przedstawiciele 11 republik związkowych. Są to osobistości drugorzędne i mało znane. Sekretarzem prezydium wybrano Gorkina, dotychczasowego sekretarza centralnego komitetu wykonawczego ZSSR.

W skład 24 członków prezydium Najwyższej Rady ZSSR. weszli m. in. Stalin, Beria, Bluecher, Budiennyj, Zdanow, Kosarew, Krupska i Sidorow.

Na posiedzeniu przyjęto deklarację premiera Mołotowa, wyrażono mu votum zaufania i polecono przedstawić listę nowego Rządu. Przy tym punkcie porządku dziennego wygłosili przemówienia: Zdanow, Bagirow, przedstawiciel Azerbejdżanu i Kosier.

Zdanow, omawiając działalność komisariatu spr. zagr. domagał się zdecydowanego stanowiska dyplomacji sowieckiej wobec Japonii, atakując w ostrych słowach politykę tego państwa. Omawiając stosunki sowiecko - francuskie, Zdanow oświadczył, iż nie rozumie, dlaczego Francja pozwala na swoim terytorium na istnienie organizacyj, skierowanych przeciwko Z. S. S. R. (Zdanow oczywiście zapomniał, że we Francji istnieje wolność przekonań i że za przekonania antysowieckie nie można wydalić emigrantów rosyjskich ani zamykać ich prasy).

Londyn pod znakiem de Valery

Anglia i Irlandia

Rokowania mają podobno pomyślny przebieg

Londyn stał w poniedziałek pod znakiem de Valery. Gdziekolwiek szef Rządu irlandzkiego pojawił się, był on przedmiotem burzliwych i gorących owacyj ze strony licznych w Londynie Irlandczyków. Gdy około 1-ej w południe de Valera wraz z towarzyszącymi mu ministrami irlandzkimi opuszczał hotel „Picadilly", udając się na Downing Street, kilkuset Irlandczyków manifestowało na jego cześć, wznosząc gromkie okrzyki. Na Downing Street oczekiwał jeszcze większy tłum, wiwatując na cześć Irlandii, powiewając irlandzkimi flagami narodowymi i wykrzykując „de Valera nie daj się", „Jedna zjednoczona Irlandia, albo nic".

Dotychczas mało co wiadomo o przebiegu narad, ale w każdym razie rokowania toczą się dalej i przewidywania pesymistów, którzy oczekiwali zerwania rokowań odrazu w pierwszym ich dniu, nie sprawdziły się.

Późnym wieczorem wydany został następujący komunikat uzgodniony przez obydwie strony:

„Pomiędzy przedstawicielami Rządu „Eire" i przedstawicielami Rządu angielskiego rozpoczęły się pod przewodnictwem premiera Chamberlaina rozmowy dotyczące wszystkich problemów interesujących obydwa państwa. Rozmowy te kontynuowane będą we wtorek".



DE VALERA

Droga śmierci

Cztery samochody rozbiły się

w jednym miejscu w ciągu kilku godzin

Pod Tczewem wydarzyła się niezwykła katastrofa czterech samochodów, które w krótkich odstępach czasu uległy rozbiciu w tym samym miejscu.

W odległości 13 km. od Tczewa w pobliżu wsi Rudne samochód ciężarowy firmy „Pokoim" z Bydgoszczy przy zjeżdżaniu ze stromej oblodzonej góry zarzucił i wpadł na przydrożne drzewo, które wyrwał z korzeniami. Samochód został zupełnie rozbity. Szofer szczęśliwie wyszedł z katastrofy bez szwanku.

W kilka minut później rozbił się w podobny sposób o sąsiednie drzewo samochód ciężarowy należący do przesiębiorstwa przewozowego Dawida Reinholda z Warszawy, przy czym pomocnik szofera Bolesław Chojnacki doznał tak ciężkich obrażeń, że po przewiezieniu do szpitala w Tczewie zmarł.

Nieco później w tym samym miejscu uległy katastrofie jeszcze dwa inne samochody, jeden ciężarowy, drugi osobowy, na szczęście bez ofiar w ludziach.

Na miejsce tych niebywałych katastrof przybyły władze śledcze i administracyjne.

Na martwych tundrach półwyspu Kolskiego

za kołem polarnym

Sowiety budują potężną bazę wojenną

Związek sowiecki poszukuje wciąż nowych baz strategicznych. Dotychczas cała uwaga była skierowana na Daleki Wschód, gdzie z wielkim nakładem pracy fortyfikowano Władywostok i okoliczne miejscowości, tworząc możliwie niezależną bazę wojenną na wypadek wojny na tym terenie.

Jak można wnioskować z zestawienia fragmentarycznych doniesień prasy sowieckiej obecnie Sowiety przygotowują się do stworzenia podobnej bazy w europejskiej części ZSSR. Tym razem wybór padł na półwysep Kola, który pomimo, że jest wysunięty już poza okręg polarny, postanowiono przekształcić w wielką bazę przemysłowo - wojenną. Wstępną pracą, zmierzającą do tego celu była budowa kanału bałtycko-białomorskiego, ukończonego w r. 1933. Obecnie są przygotowywane plany dla budowy wielkich zakładów przemysłowych, nastawionych przede wszystkim na produkcję wojenną, w oparciu o miejscowe duże zasoby bogactw mineralnych.

Fakt ten potwierdza gorączkowe prace sowieckich ekspedycji polarnych, szczególnie na półwyspie kolskim, na który obecnie zjechało mnóstwo różnych ekspedycji badawczych i który już obecnie został pokryty wielką siecią radiotelegraficzną i prowizorycznymi lotniskami. Dotychczasowa martwa tundra polarna może stać się największą sowiecką bazą wojenną.

Ostatnie depesze i wiadomości na czele numeru

Szalejące burze

unieruchomiły żeglugę w kanale La Manche

Gwałtowne burze, które od piątku nocy szaleją u wybrzeży angielskich, unieruchomiły niemal żeglugę na kanale La Manche i spowodowały w niedzielę 10 ofiar w ludziach. Znaczna ilość parowców znajduje się w niebezpieczeństwie rozbicia. Wielki niepokój panuje co do losów parowca „Glaurhyd" o pojemności 1500 ton, który wraz z załogą, złożoną z 25 ludzi, wypłynął z Newport i miał przybyć do jednego z portów irlandzkich w niedzielę rano. Parowiec dotychczas nie przybył. Istnieje obawa, że statek wraz z całą załogą zatonął podczas szalejącej burzy.

Wojna w eterze trwa

Anglia wybudowała nową stację radiową na Cyprze

„Evening Standard" twierdzi, że wybudowanie nowej silnej stacji radiowej krótkofalowej na wyspie Cypr pozostaje w związku z angielsko - włoską wojną radiową. Aparaty oraz urządzenia mające być zmontowane na nowej stacji przygotowane są już w Londynie i zostaną przewiezione na Cypr o ile nie nastąpi porozumienia pomiędzy obydwoma państwami.

Pierwszy raz na nartach



Lody ruszyły na Wiśle

Groźba powodzi w woj. kieleckim

W nocy z niedzieli na poniedziałek mieszkańcy Sandomierza i okolicy zostali zbudzeni hukiem pękających na Wiśle lodów, przypominających kanonadę armatnią.

W poniedziałek rano lody na Wiśle w woj. kieleckim częściowo ruszyły. Między ujściem Sanu i Winiarami, w powiecie sandomierskim utworzył się ogromny zator długości ok. 6 km. i grubości ok. 30 cm.

Ze względu na grożące niebezpieczeństwo wylewu, zawezwano oddziały wojskowe, które natychmiast przystąpiły do rozsadzania zatoru. Akcja obrony wałów i zabezpieczenia miejscowej ludności przed ewentualną powodzią zorganizowały miejscowe władze. W południe lód na Wiśle pod Sandomierzem spłynął tak, że rzeka jest wolna od lodu, a brzegiem płynie jedynie drobna kra.

Polska łódź podwodna „Orzeł"



Została wybudowana i spuszczona na wodę w dokach holenderskich we Veisingen.

Antymilitaryści w „Trzeciej" Rzeszy

Jak donosi „National Zeitung" z Essen, przed sądem wyjątkowym w Dortmund odpowiadał jeden z adwokatów, który wyraził się do żołnierzy w nast. sposób: „W ciągu pięciu lat Niemcy całkowicie zostały zniszczone gospodarczo przez militaryzm. Gdyby wybuchła wojna, karabin zwrócę przeciwko tym, którzy mi dadzą go do rąk". Prokurator, oskarżając owego adwokata, domagał się surowej kary, przedstawiając adwokata jako wroga państwa i ojczyzny. Sąd skazał adwokata na sześć tygodni więzienia.

Sabotaż chłopów w Niemczech

Na folwarku Karnitz w północnych Niemczech, którego właścicielem jest narodowy „socjalista", spłonęło 8000 ctn. zboża.

W miejscowości Belgrad spłonął cały folwark ze zbiorami, inwentarzem martwym i żywym.

W tej samej miejscowości spłonął również młyn z dużymi zapasami mąki.

Ciężkie czasy nastały dla Japonii

Na wniosek ministra spraw wewnętrznych postanowiono zamknąć w Japonii wszystkie dancingi i t. p. lokale, jako nie odpowiadające „ani moralności japońskiej, ani przeżywanym poważnym czasom". Zarządzenie to zostanie przeprowadzone i w Mandżurii.

Koncentryczny atak

13 dywizji chińskich na Hangczau



SAMOCHODY CIĘŻAROWE PRZEWOŻĄ PIECHOTĘ JAPOŃSKĄ DO TSINGTAO

Ze strony japońskiej potwierdzają wiadomości o koncentrycznym ataku wojsk chińskich na Hang-Czau.

8 dywizji chińskich osiągnęło Yoyand (10 klm. na zachód od Hang-Czau).

5 dywizyj przybyło do Fuyang (10 klm. na południowy zachód od Hang-Czau).

Japończycy czynią przygotowania do odparcia ataków chińskich, wzmacniając znajdujące się tam oddziały.

„Gorączka" diamentów w Brazylii

W Brazylii w stanie Goyaz powstała dawno niewidziana „gorączka" diamentowa, która spowodowała wędrówkę około tysiąca osób w kierunku miejscowości Das Almas, oddalonej o 20 km. od miasteczka Natividades, gdzie podobno odkryto dosyć gęste gniazda djamentowe. Również w okręgu Sao Jose de Mossamedes w niewielkiej odległości od miasta Goyaz zwiększyła się w ostatnich czasach bardzo ilość kopaczów djamentów, którym podobno nawet dosyć sprzyja szczęście.

Strajk powszechny na Filipinach

Z Manilli donoszą: W prowincji Pampanga wybuchł strajk powszechny na znak protestu przeciwko aresztowaniu 129 robotników strajkujących w kamieniołomach rządowych. Władze wysłały posiłki wojskowe do okolic objętych strajkiem.

WIADOMOSCI SPORTOWE

LEKKOATLETYKA

NIEDBALSTWO POLSKIEGO ZWIĄZKU LEKKOATLETYCZNEGO

Komitet Europejski Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej, obradujący w Paryżu zatwierdził 9 rekordów europejskich, ustanowionych po olimpiadzie berlińskiej.

Rekordy Walasiewiczówny w skoku wdal (świata i Europy) i na 100 m. (rekord Europy) nie zosatły zatwierdzone z powodu nienadesłania protokułów przez Polski Związek Lekkoatletyczny.

BOKS

NIEMCY WYWALCZYLI ZALEDWIE REMIS W MECZU BOKSERSKIM ZE SZWECJĄ

W Sztokholmie rozegrany został międzypaństwowy mecz bokserski Niemcy — Szwecja. Spotkanie to interesuje nas specjalnie ze względu na bliski termin meczu bokserskiego z Polską, zwłaszcza, że niemcy wystąpili prawie w tym składzie, który ma walczyć w Poznaniu z reprezentacją Polski. Niemieccy bokserz, wyraźnie zawiedli, wywalczając zaledwie remis 8:8

ZGON SŁYNNEGO BOKSERA AMERYKAŃSKIEGO

Znany bokser amerykański wagi ciężkiej murzyn George Godfrey zmarł w Kalifornii w wieku 37 lat.

ZAPASNICTWO

ZWYCIĘSTWO ŁÓDZKICH ZAPAŚNIKÓW W WARSZAWIE

W Warszawie odbył się mecz zapaśniczy pomiędzy IKP Łódź i Pastą, zakończony zwycięstwem IKP w stosunku 13:10 W dźwiganiu ciężarów w trójboju Nalewajski (w. piórkowa) osiągnął 247.5 kg., Suchy (w. lekka) 250 kg, a Sadowski (w. średnia) 259 kg.

HOKEJ

REKORDOWA OBSADA HOKEJOWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA

Do tegorocznych rozgrywek hokejowych o mistrzostwo świata, które się odbędą w dniach od 11 do 20 lutego w Pradze czeskiej. Zgłosiło się już 16 państw. Mistrzostwa zapowiadają się sensacyjnie ze względu na udział najsilniejszych drużyn świata z Kanadą i Ameryką na czele. Z Europy zgłosiły się Anglia, Francja, Niemcy, Holandia, Włochy, Łotwa, Norwegia, Austria, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, Węgry, Polska i Czechosłowacja.

W RADIO

ŚRODA, dnia 19 stycznia 1938 r.

6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Claude Debussy — ukł. A. Caplet — Suita „z dziecięcego kącika" (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Audycja południowa. 14.00 Muzyka operetkowa (płyty). 15.00 Fragment z „Lalki" Bolesława Prusa. 15.10 Gra orkiestra Billy Thorburna (płyty). 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe.. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Karol Lindbergh — twórca nowej epoki w lotnictwie". 16.00 „Uczmy się mówić". 16.15 Koncert rozrywkowy. (z Łodzi na w. R. P.). 16.50 Pogadana aktualna. 17.00 „Wojna przyszłości" — odczyt. 17.15 Recital wiolenczelowy Romana Pulikowskiego. 17.30 Odczyt. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.15 Piosenki wojskowe w wyk. chóru Orlanda (płyty). 18.40 Pogadanka popularna p. t. „Kobiety pracują". 18.55 Odczytanie programu. 19.00 Fragment z powieści „Młodość Jasia Kunefała". 19.20 Pieśni dziecięce. 19.35 „Bronisław Trentowski" — odczyt. 19.30 Pogadanka aktualna. 20.00 Recital organowy Wacława Piotrowskiego. 20.30 Felieton p. t. „Czas goni ludzi". 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Artura Hermelina. 21.45 Kwadrans poezji. 22.00 Koncert rozrywkowy. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.03 — 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

Z teatrów

TEATR POLSKI.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. „Gałązka rozmarynu".

TEATR KAMERALNY.

Dziś i codziennie o godz. 8.30 w „Głupi Jakub".

TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie o godz. 8.15 w. „Powrót mamy".

Akcja pomocy Zimowej-kroplą w morzu nędzy

Kwestarze winni trafić do gabinetów przemysłowców, rentierów i kamieniczników

W siedzibie Wydziału Opieki Społecznej (ul. Zawadzka 11) odbyła się konferencja prasowa, na której naczelnik Wydz. Op. Społ. p. Wisłowski; przewodniczący sekcji propagandowej p. Vogel, zapoznali przedstawicieli prasy z wynikami działalności Ob. Komitetu Pomocy Zimowej.

Jak wynika ze złożonego sprawozdania, odczuwać się daje dotkliwie brak funduszów na objęcie akcją Pomocy Zimowej wszystkich potrzebujących choćby w b. skromnym zakresie. Opodatkowano w naszym mieście ogółem 26.402 płatników na 2.130.465 zł. jednakże opłaty wpływają bardzo opornie. Również kwesta uliczna zorganizowana w grudniu r. ub. dała b. nędzne wyniki, gdyż osiągnięto zaledwie 5000 złotych.

Komitet Pomocy Zimowej zwraca się więc za pośrednictwem prasy do społeczeństwa, ażeby chętniej i przychylniej ustosunkowało się do akcji pomocy najnieszczęśliwszym, pozbawionym pracy, dla których zima jest najstraszniejszym okresem. 30.000 dzieci musi być dokarmianych. Nie posiadają one ciepłej odzieży, wskutek czego narażone są na przeziębienie i choroby. Słowem — należy przeprowadzić szeroko zorganizowaną akcję, która umożliwi ogromnej armii pozbawionych pracy, dorosłym i dziatwie przetrwać okres zimowy. I znowu wyłania się najważniejszy problem: brak funduszów.

Przedstawiciel naszego pisma poruszył kilka zagadnień związanych z oziębłym traktowaniem akcji Pomocy Zimowej przez sfery posiadające. Robotnicy i pracownicy, jak zwykle, obowiązek swój wobec swych nieszczęśliwych towarzyszy wypełniają w 100 procentach. Ostatnio np. robotnicy firmy Poznański wpłacili 20.000 zł. na rzecz Pomocy Zimowej.

Nic dziwnego, że kwesta uliczna dała wyniki tak nikłe. Z grosików przechodniów trudno zebrać ogromne sumy potrzebne do szeroko zakrojonej akcji. Kwestarze powinni trafić do gabinetów wielkich firm przemysłowych i przedsiębiorstw operujących milionami, jak Elektrownia, E. K. Ł. i in. Przemysłowcy lubią przecież reklamę. Od czasu do czasu czytamy o ofiarach , składanych przez nich na F. O. N. Wyrażamy przypuszczenie, że Pomoc Zimowa ma również dość poważne znaczenie dla.. kapitalistów. Akcja ta, wszczęta w celu rozładowania niezadowolenia mas, wyrzuconych poza nawias ludzkiego bytowania, winna była przecież spotkać się z większym poparciem „gorących serc" przemysłowców, kamieniczników i innych panów żyjących wygodnie i beztrosko, gdy dziesiątki tysięcy ludzi ginie i karleje z głodu i chłodu.

Byłoby więc pożądane, ażeby w prasie ukazywały się komunikaty: firma X lub Y złożyła na Pomoc Zimową tyle i tyle. Jeżeli ofiary te będą proporcjonalne do zysków tych firm, które przecież na koniunkturę ostatnio narzekać nie mogą, zachęci to również i resztę społeczeństwa do większej ofiarności.

Przedstawiciele Komitetu Pomocy Zimowej poinformowali również prasę, iż dla ułatwienia kontroli, wypuszczone zostaną nalepki, co miesiąc inne, które otrzymać będzie można po wpłaceniu oznaczonej kwoty na rzecz Pomocy Zimowej. Istnieje projekt, by wezwać społeczeństwo do bojkotu przedsiębiorstw, które nie będą miały odpowiednich nalepek.

W sprawie tego oryginalnego bojkotu nie zabieramy na razie głosu, należałoby jednak przypomnieć, że ofiary na Pomoc Zimową przecież miały być... dobrowolne.

Dnia 20 b. m. odbędzie się w Łodzi druga zbiórka uliczna na Pomoc Zimową. Jeśli kwestarze trafią również do gabinetów właścicieli fabryk, kamienic, banków, hurtowników i t. p., wyniki zbiórki będą bezwątpienia o wiele lepsze, aniżeli pierwszym razem.

Do sprawy tej jeszcze wrócimy.

Lokatorzy przeciw opłatom kanalizacyjnym

Jak wiadomo, właściciele nieruchomości w Łodzi pobierają od szeregu lat od lokatorów, zamieszkałych w domach, przyłączonych do miejskiej sieci kanalizacyjnej, opłaty kanalizacyjne. Ponadto właściciele nieruchomości w wielu wypadkach podwyższają lokatorom komorne za zainstalowanie urządzeń kanalizacyjnych.

Jak nas informują, pobieranie zarówno tych opłat, jak i podwyższanie komornego za instalację urządzeń kanalizacyjnych, poszczególnym lokatorom, jest zupełnie bezpodstawne. Na tym tle dochodziło często do licznych zatargów pomiędzy właścicielami nieruchomości, a lokatorami, którzy występowali przeciw kamienicznikom do sądu grodzkiego. W większości jednak wypadków sąd grodzki podzielił stanowisko właścicieli nieruchomości i skargi lokatorów z reguły oddalał.

Jak się dowiadujemy, Związek Lokatorów i Sublokatorów w Łodzi (Piotrkowska 107) zapowiedział podjęcie energicznej, zakrojonej na szeroką skalę akcji przeciw tym opłatom. Wszystkie wyroki sądowe, obarczające lokatorów kosztami kanalizacyjnymi mają być zaskarżone do Sądu Najwyższego w Warszawie.

Silna organizacja klasowa odeprze ataki czarnej reakcji

Zebranie sprawozdawcze Związku Metalowców

W niedzielę, 16 b. m., o g. 11 r. odbyło się w Domu Związkowym zebranie sprawozdawcze członków Związku Metalowców.

Po zagajeniu został wybrany na przewodniczącego tow. Stefan Dietrich. Tow. Beneyczak wygłosił sprawozdanie z IV Zjazdu Metalowców, tow. Kokoszyn złożył sprawozdanie z półrocznej działalności Zarządu, tow. Górski zreferował plan pracy na przyszłość.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele różnych fabryk, zgłaszając szereg konkretnych uwag i wniosków, zmierzających do dalszej rozbudowy organizacji.

W sprawach organizacyjnych zapadła uchwała o przystąpieniu do akcji finansowej w celu ufundowania nowego sztandaru Związku.

Po dyskusji została przyjęta jednomyślnie następująca rezolucja:

Zebrani po wysłuchaniu sprawozdania z IV Zjazdu Metalowców, stwierdzają:

W okresie sprawozdawczym z 4-letniej działalności Związku Rob. Przem. Metalowego w Polsce, w czasie największego nasilenia kryzysu gospodarczego, zaostrzenia się kursu polityki kapitalistycznej i wzrastania bezrobocia, reakcja próbowała uczynić zamach na związki zawodowe przez zglajchszaltowanie ich i pozbawienie robotników możności zrzeszania się w klasowych związkach zawodowych i obrony swoich praw, gdyż jedynie związki klasowe stoją na wysokości zadania obrony interesów polskiego Świata Pracy. Tylko silna organizacja klasowa może obronić i odeprzeć wszelkie ataki najczarniejszej reakcji kapitalizmu i faszyzmu w Polsce.

Zebrani stwierdzają, że klasowy Związek METALOWCÓW w Polsce szedł w imię solidarności i interesów klasy robotniczej po słusznej drodze i wytężył wszystkie siły w pracy organizacyjno - agitacyjnej dla zorganizowania jaknajszerszych rzesz metalowców do walki w obronie swoich postulatów i nowych zdobyczy.

Wobec zachmurzonego horyzontu europejskiego i niebezpieczeństwa, że zachmurzenie to może nie ominąć i Polski, klasa robotnicza nie może stać na uboczu, to też klasowy Związek Metalowców wzywa swych członków do UMASOWIENIA ZWIĄZKU przez werbowanie nowych członków, by wspólnie z całym ruchem klasowym, prowadzić nadal walkę z kapitalizmem i faszyzmem w Polsce aż do całkowitego zwycięstwa.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują: Heckel Limanowskiego 37. Jankielewicz Stary Rynek 9. Stawielewicz Pomorska 91. Borkowski Zawadzka 45. Głuchowski Narutowicza 6. Hamburg Główna 50. Pawłowski Piotrkowska 307.

Tabela wygranych

11 dzień ciągnienia IV klasy 40 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

100.000 zł. Nr. 132711.
75.000 zł. Nr: 169947.
10.000 zł. Nr.: 139767.
5.000 zł. Nr. Nr.: 33901 126354 129243 136709 149851 156707 194845.
2.000 zł. Nr. Nr.: 37584 62113 85653 88985 90495 93115 112254 124782 151499 159081 188950.
Po zł. 2.000 — 48416 97512
1.000 zł. Nr. Nr.: 37937 43795 64500 64982 75083 88664 88860 103320 111027 116645 118217 122041 123366 145976 151279 163298 175645 178390 179069 183962 185360.
Po zł. 1.000 — 38363 105393 126530 173232 184658 188445

WYGRANE PO 200 ZŁ.

7 156 230 307 71 82 460 571 690 1075 79 227 76 379 447 79 571 86 682 [illegible] 2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785 97 939 3003 24 35 104 36 79 272 359 484 594 620 43 67 843 4117 259 73 437 508 51 817 23 44 5207 307 536 601 872 961 6051 152 531 39 93 7118 522 74 758 8283 573 694 720 28 96 807 29 88 953 9330 401 16 72 598 839 949 10214 26 84 344 406 687 956 11026 112 79 99 242 348 81 568 908 14 17 34 12145 53 239 431 503 748 841 13050 52 85 204 95 331 536 66 635 719 45 97 860 964 14037 43 65 67 109 42 324 515 786 900 15480 624 743 966 67 16034 73 244 600 54 797 17000 41 97 133 39 87 223 361 78 563 618 66 820 55 65 74 921 38 68 18342 70 75 79 85 463 566 747 892 953 56 87 19227 49 542 52 649 761 81 866 912 20053 282 362 444 563 87 91 679 856 59 949 21062 224 311 38 590 606 34 65 98 825 49 88 932 22002 199 282 412 522 755 836 23023 174 224 58 546 700 37 24034 66 141 203 51 305 912 47 25126 78 279 481 549 87 688 704 78 26086 130 202 36 451 84 586 803 94 27088 185 249 346 448 81 500 617 768 28112 73 351 863 77 972 29072 414 604 32 901 30134 343 402 533 96 99 656 772 809 12 31050 152 453 62 561 664 728 40 884 32121 202 308 437 80 526 690 947 33083 92 282 509 635 998 34057 78 185 434 506 662 892 99 35074 253 361 66 612 73 702 818 922 36152 65 230 67 351 464 588 676 801 9 37193 380 655 77 701 18 42 968 95 38069 71 315 97 645 809 912 39106 299 335 427 503 94 670 755 72 891 40380 408 500 623 55 921 41079 131 240 460 87 652 734 844 986 42560 613 769 43351 709 865 940 44055 777 88 45039 94 170 95 271 367 420 893 955 46056 149 60 210 81 89 401 58 573 619 726 76 896 47394 48015 36 133 68 313 78 524 75 87 705 13 851 80 924 48 85 49024 114 20 281 345 586 50159 539 65 51514 52000 127 205 410 40 99 605 31 715 845 912 95 53285 366 74 95 489 751 827 95 54192 214 351 419 576 82 627 868 55167 202 15 59 350 70 602 718 872 956 56060 68 204 18 708 921 65 57096 112 15 207 97 376 419 632 822 932 58071 134 255 386 601 20 59100 63 73 425 99 529 652 740 801 5 37 917 60229 70 316 472 511 63 88 605 803 52 61023 211 99 340 419 603 708 17 47 805 32 52 963 62001 372 431 36 631 710 3 63114 57 317 815 64046 82 141 227 485 671 787 875 79 904 12 67 65296 332 517 645 816 69 976 66174 81 535 643 6 67169 319 481 93 689 711 68278 404 53 65 579 87 648 750 62 879 81 986 69477 535 789 825 57 70004 286 383 516 71031 163 258 357 66 722 25 93 980 721000 10 81 272 335 521 92 692 733 819 34 51 73060 315 35 43 59 501 15 64 636 732 50 87 809 921 74161 208 32 84 396 532 34 637 818 67.

75198 369 84 9 558 90 5 715 831 9 41 909 76019 128 101 71526 77149 265 323 591 78339 534 616 79034 25 92 33 528 74 607 829 980 9

80016 49 59 141 82 387 446 661 815 66 967 81038 74 86 166 210 32 54 513 622 71 909 51 3 82123 294 318 49 515 647 771 89 970 83318 58 58 216 26 340 97 474 510 84043 88 157 9 333 406 73 92 690 728 81 866 88 85000 223 438 506 28 676 759 67 931 86186 271 417 18 74 77 514 28 600 712 40 905 87096 126 258 309 20 38 406 48 608 92 742 63 966 84 88201 20 358 750 954 92 89562 91 751

90043 5 138 330 404 532 4 694 700 866 7 946 8 91076 167 77 262 680 873 925 92054 100 64 89 261 472 735 844 947 93048 199 260 2 443 533 743 97 838 981 94088 93 211 336 72 785 870 911 95098 229 458 513 684 739 89 822 30 84 919 80 96069 283 94 367 458 65 519 706 21 988 97129 54 351 519 603 47 710 92 853 4 245 98024 53 534 61 656 73 716 60 99 838 962 99120 218 346 68 423 507 623 60

100024 54 79 229. 98 332 97 487 544 614 972 101042 197 207 79 322 447 663 6 715 920 63 102011 169 294 311 47 57 89 573 103027 100 23 210 83 644 104007 119 439 62 630 817 343 64 559 76 83 94 634 743 853 106010 220 340 417 556 645 79 107126 501 86 868 108084 128 33 382 425 72 9 87 732 860 109035 143 7 209 87 320 70 515 60 702 66 824 97 927

110154 261 453 63 71 5 87 698 812 66 7 963 86 111039 46 103 282 0 73 627 743 977 112192 221 311 455 819 82 113204 567 91 640 89 758 858 901 114415 740 115013 101 335 355 415 9 78 91 9 510 116124 293 640 69 710 800 32 94876 117036 123 36 444 507 86 661 118019 231 589 690 892 956 119192 303 465 599 120103 10 695 901 50 121354 91 602 97 740 87 892 946 122025 62 100 216 380 682 840 72 123015 430 550 78 970 1 124022 6 143 76 86 334 63 542 642 95 780 823

125219 314 27 68 582 927 77 126023 179 231 76 77 314 24 65 71 420 68 545 690 744 809 32 709 11 127286 439 608 708 24 26 857 128129 287 300 85 411 83 526 622 13 17 70 129034 114 29 272 90 322 96 450 642 64 750 73 80 937 67 130194 126 73 420 897 131033 76 160 473 90 544 46 652 794 836 992 132159 455 65 641 816 78 929 133031 121 62 430 72 590 134076 807 135068 9121 290 497 575 637 754 863 136105 97 202 52 453 531 647 700 869 137328 482 663 93 138009 72 79 111 85 292 328 807 77 139398 591 755 936 140001 255 419 617 83 951 141167 271 90 94 390 474 84 90 533 729 897 142124 225 480 574 680 855 143321 79 438 895 902 72 144129 43 220 320 784 145072 306 406 555 915 41 56 146087 218 29 695 765 817 23 33 147348 148159 341 63 73 438 80 508 88 714 48 149161 299 419 51 91 662 93 731 85 942

150077 100 89 434 508 760 87 867 151122 83 200 46 75 308 50 62 68 95 666 67 92 832 968 152160 258 63 300 60 479 930 153024 136 44 54 204 05 66 306 69 506 38 713 154142 236 361 487 838 900 56 155322 80 87 548 655 72 95 724 853 80 98 951 156000 120 310 37 94 428 621 157075 205 15 62 374 425 800 70 158104 398 474 512 758 882 159171 508 15 81 812 971 87 160016 210 49 437 684 822 52 161143 68 81 374 799 839 162060 214 82 394 405 542 739 803 78 63102 65 243 53 418 757 988 164200 69 497 584 608 743 98 872 956 165158 414 88 616 80 836 47 917 30 166277 99 366 80 451 781 805 45 65 77 952 167238 377 493 752 830 76 86 908 168002 158 67 300 432 78 510 702 169194 372 480 624 700 170011 400 730 52 171170 240 453 544 955 172014 21 209 18 381 610 37 50 736 173242 397 400 32 551 61 674 721 961 174083 126 416 84 654 62 913

175018 187 244 57 64 504 653 758 827 53 77 948 52 86 176120 206 98 498 722 50 70 77 862 89 988 177130 85 308 98 426 536 75 730 906 178301 48 421 89 618 61 718 841 917 179003 73 90 192 228 353 549 180101 09 210 70 307 08 88 587 849 181058 162 254 387 689 182048 322 92 565 95 615 90 709 183522 657 63 95 702 60 77 184037 73 149 292 371 400 35 537 606 708 809 81 185109 261 69 392 591 834 67 186122 44 431 518 66 70 187084 109 99 245 402 525 670 801 10 188052 134 203 18 325 426 686 741 62 981 189261 411 83 532 783 824 190460 561 718 846 83 191032 102 41 335 552 70 697 745 84 806 48 90432 75 192914 41 224 423 69 79 583 788 923 193023 88 166 328 970 194370 95 498 509 40 68 714 52 81 937 53

III ciągnienie

WYGRANE PO 200 ZŁ.

224 557 701 1248 820 2189 92 206 75 689 889 3059 443 4024 31 112 251 365 575 708 22 75 5060 274 6159 694 774 894 912 55 7089 696 8267 325 989 9017 21166 652 762 81

10722 998 11030 42 226 462 530 93 12077 118 24 35 485 13017 187 14003 369 765 80 477 775 901 15025 158 16561 17034 456 549 18660 830 906 19141 396 448 519 946

20346 97 596 21210 320 468 654 22290 962 23088 692 11 24272 973 25390 26212 56 687 27085 214 24 335 294 28302 996 29004 180 411 597 628 702 13 72 909 24

30381 508 92 738 31003 355 91 635 709 83 32265 423 648 92 846 33078 137 69 736 814 968 34275 459 35503 603 31 36035 197 366 860 37263 50 874 910 8264 901 64 39375 582 632 767

40019 20 263 41231 824 936 42060 603 980 44624 42 822 45002 45 472 817 59 78 46077 101 225 699 717 47076 222 37 99 684 715 905 20 48182 97 259 323 955 7 49087 309 68 457 987

50115 81 416 520 628 54 982 92 51020 112 324 465 253 9 47 735 872 52051 281 372 633 53429 508 782 869 54550 843 55194 56463 83 586 649 81 788 58041 157 639 776 59741 945 60005 64 376 431 771 61065 96 174 232 808 958 74 62984

63127 209 64219 447 548 637 50 77 99 843 51 943 65004 253 316 553 603 998 66062 337 67191 94 468 562 616 49 747 920 68732 69140 279 475 630 54 70079 298 320 903 65 71507 777 949 72011 475 80 551 638 97 73010 234 345 906 74227 443 75456 619 26 956 76091 221 713 64 814 31 77173 513 32 831 78015 18 164 217 342 553 697 863 938 79343 466 979 80328 976 81036 155 204 369 877 82168 718 83092 192 365 84554 85071 646 879 86191 310 462 998 87137 449 71 928 99 88093 567 983 89672 880 990 90127 363 419 781 92158 78 629 60 772 990 93014 34 120 270 577 94023 149 362 99 602 748 95142 347 641 757 96184 396 487 633 731 834 959 97208 930 48 57 98083 130 99520 860 927 100040 62 124 408 46 622 79 887 101072 153 268 102431 33 702 103204 25 342 590 874 104016 137 283 400 84 555 72 676 105263 82 539 666 786 858 106032 237 493 530 65 639 731 837 107412 608 108366 619 34 714 110047 446 615 37 75 111015 104 30 77 113849 923 114059 110 725 977 115160 262 366 412 721 67 944 116560 616 61 844 87 946 117423 826 48 972 118077 105 79 890 119133 120761 121014 18 396 99 533 122086 219 39 50 335 478 505 785 123161 281 613 727 124187 243 80 663 714 72.

125013 53 126079 612 52 868 127043 171 325 934 128421 678 857 398 129102 31 56 404 88 744 130558 728 52 94 965 131260 741 904 132342 581 900 09 133035 59 107 400 39 571 134337 40 466 661 779 135110 917 64 36 407 43 855 136132 640 137411 65 594 138078 343 66 94 423 501 09 139204 140397 563 746 84 898 141016 247 328 499 857 142090 537 679 749 143025 144022 562 609 10 145454 563 813 960 146083 489 586 907 147048 437 526 148046 103 239 679 712 149179 917 98

150086 132 332 911 64 76 151101 281 409 584 658 79 844 930 152513 153968 154246 354 408 49 631 868 155033 218 50 55 552 654 64 156013 175 398 437 48 70 571 810 157021 265 690 958 158427 80 82 595 159182 964 86 160064 150 161117 328 869 162258 660 163170 534 843 164020 629 947 165217 60 353 704 166004 258 455 76 529 751 963 167396 837 168144 388 844 67 169092 252 321 730 170083 332 640 171070 835 969 172449 548 643 173101 285 383 512 174001 120 365

175340 728 890 176779 958 177064 215 300 525 58 636 178630 179031 781 900 180437 616 945 76 181278 510 14 182511 801 183690 894 184412 551 77 648 751 882 185003 203 306 625 186071 244 510 50 628 985 92 187053 328 595 642 97 796 887 188403 570 694 189902 190114 95 429 191387 508 10 16 192242 616 801 926 193595 303 834 194026 519.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 50.000 — 105769
Zł 20.000 — 116502
Zł. 15.000 — 170680
Zł. 10.000 — 142413
Zł. 5.000 — 39081 115086
Zł. 2.000 — 13932 19657 20732 25109 28745 31702 33720 45276 46069 53988 89884 102971 105449 109500 191355
Zł. 1.000 — 15007 28975 30802 45909 49943 56680 58358 60911 64954 91257 96923 99063 108668 112688 112818 113014 144265 150783 157387 166866 177305 186388 191072

WYGRANE PO 200 ZŁ.

109 1128 330 72 77 632 954 2866 74 904 3463 576 98 624 858 4269 788 5223 672 789 898 6024 40 419 589 753 7039 54 576 741 803 8030 35 137 51 545 91 619 35 776 987 9007 169 682 10323 28 76 878 979 11006 178 208 544 650 733 12364 84 652 72 787 13057 570 83 667 777 14014 161 359 15031 470 744 74 906 16295 311 485 709 17101 437 50 627 52 69 810 20 18172 254 746 990 19238 312 26 38 567 97 616 749 993 20514 849 21050 410 744 52 22390 523 607 735 23228 502 657 24353 741 865 976 94

25551 588 26198 502 835 27190 218 408 85 803 20 69 28422 657 948 29405 537 768 829 40 97 30156 223 431 566 657 723 820 54 31054 229 470 781 38 32083 108 29 284 562 972 86 33029 62 247 577 645 746 812 34322 36 623 97 813 915 35509 65 731 36206 36 413 729 943 37188 650 802 38217 349 463 768 73 39489 559 98 727 40292 95 538 830 68 993 41290 348 77 42192 674 43511 44093 147 500 692 716 74 45243 519 434 79 46240 91 360 923 20 47146 220 578 695 910 48098 641 722 82 868 911 98 49020 814 596 618 29 59 726 879 922

50173 617 51264 537 769 52165 286 502 65 669 850 904 25 53059 161 66 704 54027 74 249 456 518 55185 299 420 22 840 56037 220 395 466 85 661 783 828 908 57087 99 303 58 860 58083 59175 256 513 780 60344 405 19 577 61204 646 851 64 62224 51892 455 722 91 63096 500 64043 240 412 683 866 932 65143 673 707 66070 270 455 953 67160 285 356 567 68061 109 207 80 427 29 69097 211 57 506 21 722 35 882 980 70097 196 386 675 860 970 71557 613 22 52 764 72099 352 865 73268 804 75 74195 558 661 802

75341 60 80 488 538 53 657 901 76026 214 422 556 893 77015 49 279 357 625 709 78079 200 832 909 79401 650 62 760 892 80467 501 70 709 81280 631 82042 59 213 505 83329 475 84007 154 55 500 25 85680 728 86018 316 467 754 966 87108 366 542 78 654 744 88122 46 598 769 89035 181 204 667 773 814 90179 546 755 922 28 91453 89 95 721 73 919 92792 840 93000 79 271 789 94035 201 480 570 95123 335 76 542 838 96012 140 558 683 97106 263 67 89 353 495 656 862 961 98343 57 437 556 643 727 99054 98 223 32 949 75 100430 810 985 101245 446 513 102345 527 814 58 99 103441 961 104252 306 105085 327 32 44 466 81 94 95 506 752 855 955 106426 53 549 107260 93 888 921 108079 435 731 109436 541 619 82 840 941 110007 387 414 522 767 984 111351 971 112016 772 113091 511 614 11477 306 473 561 850 115055 293 472 808 79 97 16108 75 272 592 910 47 117075 91 207 520 714 806 118197 610 82 119672 705 120266 313 121013 362 468 583 122000 270 460 535 770 876 962 123497 124062 570 813 914 125028 90 319 783 818 126198 337 896 98 127095 235 446 508 688 722 128097 157 463 129331 562 945 130387 783 131067 615 132739 960 133197 663 982 134364 68 579 135345 483 562 691 748 852 136010 14 783 137017 86 292 355 589 697 138010 517 139221 660 766 874 140076 95 147 777 141258 436 567 142449 961 143523 814 144018 345 81 402 49 731 882 145236 425 555 146078 321 95 537 853 978 147285 651 854 947 148460 767 938 149199 371 615 716 881.

150028 67 107 30 531 828 151526 784 890 903 45 152159 270 318 682 856 963 153440 589 154252 320 444 599 764 155132 388 538 787 156196 501 911 157060 388 490 562 607 20 60 73 897 942 51 158025 68 248 402 523 85 690 721 159066 280 330 415 864 934

160798 803 162176 674 163639 720 858 164035 214 48 482 606 63 868 165667 768 166061 166 79 295 359 636 167107 467 750 835 168090 110 91 474 629 933 169504 972

170126 236 68 93 171127 214 335 617 719 95 172033 264 682 750 173009 785 7894 174140 273 402 588 630 926 175063 283 859 964 176202 402 523 745 177907 16 178369 709 811 179056 323 424 93

180020 203 387 405 865 181054 413 25 88 739 182131 80 202 452 642 747 89 183029 798 992 184464 185006 238 74 401 3 21 671 8 743 186170 372 546 785 801 12 187244 79 479 631 47 95 188249 329 189116 91 799 916 26 190144 80 261 327 696 782 191135 43 247 316 556 734 831 192142 210 32 357 554 220 729 193824 194330 909 32

Ogólne Zebranie Członków Łódzkiej Organizacji P. P. S.

W niedzielę, dnia 23 stycznia r. b. o godz. 10 rano w sali „Angielskiej", przy ul. 1-go Maja 2, odbędzie się zebranie członków Łódzkiej Organizacji P.P.S. z udziałem delegata Centralnego Komitetu Wykonawczego P.P.S.

Porządek obrad obejmuje: 1) referat o sytuacji politycznej, 2) zapowiedź wyborów samorządowych, a walka o wybory do Sejmu i Ubezpieczalni, 3) sprawy wewnętrzno-organizacyjne.

Wstęp na zebranie — tylko dla członków Partii, posiadających legitymacje członkowskie.

Sąd znowu uchylił dwie konfiskaty „Łodzianina"

Sąd Okręgowy w Łodzi, na posiedzeniu niejawnym, pod przewodnictwem Sędziego Okręgowego E. Wiśniewskiego postanowił

uchylić areszt, nałożony dnia 24. XII. 1937 r. na № 381 „Łodzianina", za umieszczenie artykułu pod tyt. „Dalsza walka tramwajarzy",

oraz

uchylić areszt, nałożony dnia 27 grudnia 1937 r. na № 382 „Łodzianina", za umieszczenie artykułu p. t. „Tramwajarze gotowi do dalszej walki", wobec braku w obu artykułach cech przestępstwa z art. 223 k. k.

Konfiskata w dniu 24.XII. dotknęła numeru świątecznego, wskutek czego wydawnictwo poniosło poważne straty.

Ostatnio Sąd w szeregu wypadków uchylił konfiskaty „Łodzianina", co wskazuje, iż Starostwo Grodzkie zbyt pochopnie wydaje decyzję konfiskaty.

Redakcja „Łodzianina" wyraża tow. Stanisławowi Kowalskiemu, b. posłowi i radnemu m. Łodzi, głębokie współczucie z powodu śmierci Jego 12-letniego syna

* *

Pogrzeb Zmarłego syna tow. Kowalskiego odbędzie się w czwartek, o godz. 2 p.p. i wyruszy ze szpitala Anny Marii od strony ul. Fabrycznej.

Zebrania Tramwajarzy

W czwartek dn. 20 b.m. odbędą się w lokalu Zw. Prac. Kom. i Inst. Użyt. Publ. oddział II Tramwajarzy (Narutowicza 52) dwa zebrania pracowników K. E. Ł., na których złożone zostanie sprawozdanie z przebiegu rokowań w sprawie zatargu z Dyrekcją K. E. Ł. Zebrania odbędą się o godz. 9-ej i 17.30.

Walne zebranie członków oddziału „Jedwabników"

W niedzielę, dnia 23 b. m. o godz. 10-ej rano, w sali Domu Związków, przy ul. Wysokiej 45, odbędzie się

ogólne zebranie członków

oddziału „Jedwabników" z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdania: a) zarządu, b) kasowe;
2) Referat ogólny gospodarczo-polityczny;
3) Wybór nowych władz: Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego;
4) Wolne wnioski

Z FRONTU PRACY

Firma Scheibler bezprawnie wydaliła delegatów — stwierdza Inspektorat Pracy

W dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem Inspektora Pracy XIII obwodu inż. Fefermana druga z kolei konferencja przedstawicieli związku klasowego z firmą Scheibler i Grohman, w sprawie delegatów oddziału tkalni „Grohmanowskiej", wydalonych z pracy wbrew umowie zbiorowej.

Firma motywowała wydalenie delegatów tym, jakoby oni prowadzili agitację wśród robotników, skłaniając ich do niewyrabiania produkcji.

W rzeczywistości jednak, jak to przedstawiciele związku i delegaci fabryczni wykazali na podstawie szczegółowych materiałów jeszcze na pierwszej konferencji, żaden z pośród 840 robotników, zatrudnionych na oddziele, nie wyrabiał stawek, z powodu zbyt niskich płac od jednostki. Zaś delegaci zostali bezprawnie zredukowani za wystawione pod adresem dyrekcji żądanie wyrównania stawek.

Inspektor Pracy oświadczył, iż zbada sprawę na terenie zakładów.

Na wczorajszej konferencji Inspektor Pracy stwierdził, iż wydalenie delegatów było bezpodstawne i sprzeczne z prawami delegatów, zagwarantowanymi w umowie zbiorowej.

Wbrew oświadczeniu Inspektora Pracy firma nie zgodziła się na wycofanie wymówień.

To cyniczne pogwałcenie praw delegatów i odrzucenie opinii Inspektora Pracy jest charakterystyczne dla dyrekcji firmy Scheibler i Grohman, której postępowanie już nieraz spotykało się z potępieniem.

Czyż to jawne i zuchwałe łamanie umowy zbiorowej ujdzie przemysłowcom bezkarnie?

Czy tym razem Hubert Mühle dotrzyma zobowiązań?

W wyniku konferencji, która odbyła się w dniu wczorajszym pod przewodnictwem Inspektora Pracy XIV obwodu, inż. Pawłowskiego, między przedstawicielami związku klasowego a firmą Hubert Mühle, przędzalnia zarobkowa, przy ul. gen. Żeligowskiego 3, firma zobowiązała się do wypłacenia robotnikom zaległych należności za 2 tygodnie i należności za urlopy z roku 1937.

Strak okupacyjny 40 robotników, trwający od soboty, został jeszcze w dniu wczorajszym przerwany.

Strajk tasiemkarzy trwa

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem Inspektora Pracy XIV obwodu, inż. Pawłowskiego, odbyła się konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego w przemyśle tasiemkowym.

Od kilku dni trwa w tym przemyśle strajk 500 robotników, 17 zakładów jest nieczynnych.

Przemysłowcy odrzucili kategorycznie żądania podwyżkowe pomimo, iż stajkujący obniżyli swe pierwotne żądania do 10 proc.

Konferencja została odroczona do dnia 24 bm.

O umowę zbiorową w tkalniach ręcznych

Tkacze ręczni wystąpili do Inspekcji Pracy z prośbą o zwołanie konferencji w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w ręcznych tkalniach w Łodzi oraz okolicach miasta. Domagają się oni podwyżki płac i przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy. Inspektor Pracy wyznaczył konferencję w tej sprawie na przyszłą środę, dnia 26 bm.

Konferencja w przemyśle szewskim

Szewcy wypowiedzieli umowę zbiorową i jeszcze przed kilku dniami wystąpili z projektem nowej umowy zbiorowej, żądając podwyższenia płac o 20 proc.

Obecnie Inspektor Kakowski, który prowadzi rokowania, wyznaczył konferencję z udziałem przedsiębiorców i szewców ręcznych na 31 bm. W dniu tym upływa okres ostateczny wypowiedzenia umowy.

Odroczona konferencja z firmą „Gemal"

W fabryce dykty „Gemal", ul. Naftowa 1, wybuchł zatarg na tle płac. Odbyta u Inspektora Pracy inż. Kakowskiego konferencja nie doprowadziła do porozumienia, i celem zbadania warunków na miejscu została odroczona na dzień 21 bm.

Okupacja fabryki papieru

W fabryce papieru i celulozy Saengera, przy ul. Piłsudskiego 7 w Pabianicach, wybuchł zatarg na tle nieuwzględnienia żądań robotników odnośnie uregulowania płac. 80 robotników pozostaje w murach. Odbyta konferencja z udziałem Inspektora Pracy nie doprowadziła do porozumienia.

Konferencja z Łódzką Fabryką Kapeluszy

W Łódzkiej Fabryce Kapeluszy (dawn. Schlee), przy ul. Targowej 2, powstał zatarg, ponieważ firma, mimo złożonego zobowiązania, nie przyjmuje starych robotników, zgodnie z ustalonymi warunkami. Wczoraj odbyła się druga z kolei konferencja u Inspektora Pracy XII obwodu, która jednak do porozumienia nie doprowadziła. Przedstawiciel firmy oświadczył, iż po uzgodnieniu stanowiska z zarządem firmy, udzieli piśmiennej odpowiedzi.

Czytajcie prasę socjalistyczną!

Z sylwetek działaczy „narodowych"

Przewodniczący Str. Narodowego - mordercą skazany na bezterminowe więzienie

Podawaliśmy przed paru dniami o schwytaniu przez policję dwóch bandytów, którzy na terenie powiatu piotrkowskiego ubrani w mundury policyjne dokonywali napadów rabunkowych. Energiczne dochodzenie policyjne wydało szybko rezultaty i fałszywi policjanci znaleźli się w więzieniu. Są to Jan Wiech, ze wsi Wola Grzymalina i Stanisław Matuszczak z Radomska.

Jan Wiech, był w 1911 roku skazany za rabunek z morderstwem na bezterminowe więzienie. Po 10 latach został w drodze łaski z uwagi na młody wiek, zwolniony z więzienia.

Wróciwszy do swojej wsi Wiech, zajął się polityką. Został przewodniczącym Stronnictwa Narodowego w Woli Grzymalina. Działalność polityczną w Stronnictwie Narodowym połączył z napadami rabunkowymi z bronią w ręku.

Mundur policyjny, w którym chodził na napady, miał mu służyć dla bezpieczeństwa.

Wiech był wielkim „narodowcem" — wodzowie Endecji mimo, że znali jego kryminalną przeszłość, przymykali na to oczy—bo tacy właśnie są im potrzebni dla celów „odbudowy Polski Narodowej".

Droga Wiecha od zabójstwa rabunkowego do przewodniczącego Stronnictwa Endeckiego i do przebierania się w mundur policyjny przy nowych napadach, — obrazuje nam, jakie elementy przyciąga „idea przełomu narodowego", szerzona przez endeków.

Kamienicznik endek zdemolował mieszkanie robotnika

Łabędzki Józef, tkacz zajmuje w domu przy ul. Wysockiego 11, wraz z żoną i dzieckiem małą izdebkę, która od dawna wymaga już remontu. Z sufitu leje się woda, a część sufitu opuściła się, grożąc niebezpieczeństwem. Również okno, zniszczone i nieszczelne, wymaga naprawy. Łabędzki kilkakrotnie zwracał się do gospodarza, Binasa, z żądaniem remontu, jednakże spotykał się stale z odpowiedzią odmowną. Wreszcie lokator zwrócił się do Zw. Lokatorów (Piotrkowska 107) który z kolei w tej sprawie zwrócił się do Inspekcji Mieszkaniowej. W sobotę, dn. 15 bm. do mieszkania Łabędzkiego przybyła komisja, która orzekła, iż opuszczający się sufit grozi niebezpieczeństwem.

Wieczorem tegoż dnia, około godz. 8-ej do izby Łabędzkiego wtargnął gospodarz Binas wraz z 6-ma członkami rodziny i wszyscy zaczęli barbarzyńsko bić lokatora, jego żonę, będącą w ciąży, 4-letnie dziecko, oraz demolować urządzenie mieszkania. Dokonawszy dzieła zniszczenia, cała banda opuściła pokój.

Wezwane pogotowie opatrzyło pobitych, zaś policja spisała protokół i winni będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Ohydny napad właściciela domu jest, rzecz jasna zemstą za zawiadomienie Inspekcji Mieszkaniowej, o fatalnym stanie mieszkania,

Warto również zaznaczyć, że gospodarz Binas jest z przekonań „narodowcem" i bardzo nabożnym człowiekiem. Z całą rodziną często chodzi do kościoła. Znowu sprawdza się przysłowie: *„modli się pod figurą, a ma diabła za skórą"*.

Robotnik Łabędzki żyje nadal w strachu, gdyż gospodarz i jego rodzinka odgrażają się, że z nim jeszcze się „policzą".

Po 16 latach pracy — na bruk

U właściciela hotelu „Klukas", przy ul. Kilińskiego i Cegielnianej, Klukasa, od 16 lat pracowała w charakterze gospodyni Helena Piasecka, która ostatnio opiekowała się gorliwie chorym już pracodawcą.

Po śmierci ojca, spadkobiercy — synowie Klukasa: Artur, Leonard i Bronisław przybyli do mieszkania, zajmowanego przez starą pracownicę, i wyrzucili ją z mieszkania, a wślad za nią wyrzucili również wszystkie jej rzeczy, wyrządzając jej przez to szkodę na sumę około 100 zł.

Na skutek złożonego zameldowania, energicznych przedsiębiorców pociągnięto do odpowiedzialności karnej, za samowolną eksmisję pracownicy.

W dniu wczorajszym Klukasowie stanęli przed Sądem Grodzkim w Łodzi.

Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał Artura, Leonarda i Bronisława Klukasów, każdego na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat.

Dwie szajki przemytników ludzi przed sądem

Nielegalna emigracja do Francji i Belgii

Przed Sądem Okręgowym znalazły się dwie szajki, trudniące się przemytem ludzi z Polski do Francji i Belgii. Wyrok w sprawie pierwszej szajki, na czele której stał Szmul Granat, ma zapaść w dniu dzisiejszym.

W dniu wczorajszym Sąd rozpatrywał sprawę drugiej szajki, której członkami byli: Moszek Hauptman z Piotrkowa, znany przemytnik, Syna Kalisz z Brzezin, Jan Rożnowski z Sosnowca.

Charakterystyczne jest, że świadkowie w obawie przed zemstą oskarżonych, cofnęli na rozprawie obciążające zeznania. Pomimo to Sąd skazał Hauptmana na 2 lata więzienia, Rożnowskiego na rok i 8 miesięcy, zaś Kalisza z braku dowodów uniewinnił.

Nowy Rząd we Francji

PARYŻ (PAT). — Senator Chautemps ustalił ostateczną listę swego gabinetu: premier—Chautemps, wicepremier—Daladier, ministrowie stanu—Bonnet i Frossard, obrona narodowa—Daladier, marynarka wojenna—W. Bertrand, lotnictwo — Guy la Chambre, sprawy wewn. — Sarraut, sprawiedliwość—Campinchi, finanse —Marchandeau, sprawy zagraniczne — Delbos, handel—Pierre Cot, emerytury — Lassalle, rolnictwo Chaosal, wychowanie narodowe — Jean Zay, praca—Ramadier, kolonie Steeg, zdrowie publiczne—Marc Rucart, roboty publiczne—Queuille, poczta—Gentin.

Ze sportu

Z Walnego Zebrania ŁOZPN

Walne zgromadzenie uchwaliło zwrócić się do PZPN z wnioskiem, by zawodnik 3 razy grający w klubie „dzikim", uległ dożywotn. dyskwalifikacji.

Gdy jeden z delegatów wyraził się o „dzikich" graczach, że są to zbłąkane dusze, obecny na sali przedstawiciel „Małego Dziennika" sam, dosłownie sam jeden, bił brawo.

Następnie zabrał głos wiceprzewodniczący Zarządu tow. Karbowiak, który poddał druzgocącej krytyce działalność „dzikich", wymieniając nagrody, przeznaczone przez „Mały Dziennik" na turniej tych klubów: butelki wermutu, tokaju, pończochy damskie i materiały na sukienki. Sala trzęsła się od oklasków.

* * *

Drugą burzę entuzjazmu wywołał moment wręczenia upominku zasłużonemu piłkarzowi Karasiakowi.

Żałować trzeba, iż najstarszy zawodnik czołowej klasy Łodzi *i Polski, który potrafił* zdobyć uznanie ogółu sportowców, nie zdołał jednak znaleźć w swym klubie tak skromnej nagrody, jaką jest posada.

* * *

Klub zakładów metalurgicznych Johna „Sportion" zgłosił wniosek, by kluby opłacały od każdego zawodnika 1 zł. Motywy wniosku są bardzo ciekawe.

Firma John uważa, że są kluby, które posiadają dużo zawodników a niechętnie udzielają im zwolnień.

Otóż opłata, w sumie czasem dość znaczna, uczyniłaby kluby skłonniejsze do zwalniania graczy.

Chodzi oto, że nieboraczek „Sportion" ma w chwili obecnej aż.., 8-miu zgłoszonych piłkarzy, a brzydki ŁOZPN ani rusz nie pozwala więcej skaperować.

Nie chcąc stać się przyczyną ewentualnych „owacji" wnioskodawcy na zebraniu przezornie nie przybyli.

* * *

Tym, którzy nie wiedzieli, komu zawdzięcza Sokół zgierski awans do kl. „A", informacji udzielił p. Matuszewski, który wykorzystał Walne Zebranie, aby o swej wybitnie ważnej zasłudze ogół powiadomić.

Drukarnia Ludowa w Łodzi, ul. Piotrkowska 83.